

Z ostatniej chwili

Dymisja Nasera

W piątek po południu Naser podał się do dymisji. Prezydentem Republiki został Zakarija Mohieddin. Mohieddin był wiceprezydentem ZRA i byłym ministrem spraw wewnętrznych. Należał do grupy oficerów, która obaliła Faruka. (PAP)

Via „gorąca linia“

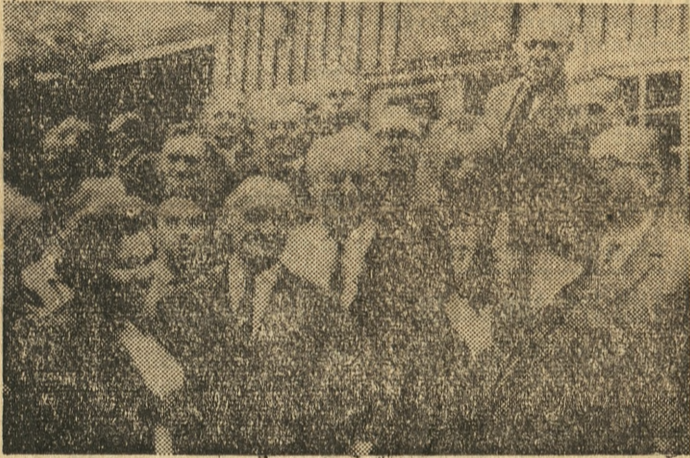
Wymiana poglądów Johnson - Kosygin

Rzecznik Biłego Domu zakomunikował w czwartek wieczerem, że w ciągu ostatnich dni, prezydent Johnson i premier Kosygin dokonali kilkakrotnie wymiany poglądów na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie za pośrednictwem tzw. „gorącej linii“ (bezpośredni dalekopis między Białym Domem i Kremlem). (PAP)

M. Spychalski spotkał się z kierownictwem Sądu Najwyższego

9 bm. członek Biura Politycznego minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski spotkał się z kierownictwem nowo wybranego Sądu Najwyższego w osobach: I prezes Sądu Najwyższego Zbigniew Resich, prezes Sądu Najwyższego: Jan Pawlak, Franciszek Wróblewski, gen. bryg. Kazimierz Janowski, Marian Mazur.

Polscy weterani Października w ZSRR



Polscy weterani ruchu robotniczego, byli uczestnicy Rewolucji Październikowej i wojny domowej, którzy wyjechali do ZSRR „Pociągami Przyjaźni“ zwiedzili w Mińsku dom-muzeum, w którym odbył się pierwszy Zjazd SDPRR. W czwartek wieczorem uczestnicy „Pociągów Przyjaźni“ wzięli udział w uroczystym wieczorze przyjaźni radziecko-polskiej w Moskwie. Wieczór odbył się w sali centralnego domu pracowników sztuki przy ulicy Puszczyńskiej, gdzie w roku 1920 dwukrotnie występował Włodzimierz Lenin. Na III Wszechrosyjskim Zjeździe Rad Gospodarki Narodowej i Wszechrosyjskim Zjeździe Pracowników Służby Zdrowia. CAF – Telefoto

Święto żołnierzy WOP

10 czerwca żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza obchodzą swe tradycyjne święto. 22 lata temu, zgodnie z rozkazem naczelnego dowódcy WP, jednostki naszego wojska objęły służbę graniczną na Odrze, Nysie Łużyckiej, w Sudetach i na pozostałych granicach państwa polskiego. W okresie tym żołnierze z zielonymi otokami na czapkach wnieśli istotny wkład w dzieło umacniania władzy ludowej. Dziś Wojska Ochrony Pogranicza oraz Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, podporządkowane Ministerstwu Obrony Narodowej utworzyły wojska wewnętrzne, stanowiące obecnie trzon sił obrony lądowej, terytorium kraju. Z okazji święta 10 bm. we wszystkich jednostkach WOP odbędzie się uroczyste apele, na których odczytane zostanie specjalny rozkaz Ministra Obrony Narodowej. (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
SOBOTA
10
CZERWCA
1967

Wydanie AB
Nr 136 (7253)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Kolejne zadanie Rady Bezpieczeństwa:

Przekształcić rozejm w trwały pokój Wojska Izraela zagarnęły Półwysep Synajski

W opinii obserwatorów politycznych na Bliskim Wschodzie, w piątek rano zarysowała się realna szansa szybkiego zakończenia działań zbrojnych między Izraelem a krajami arabskimi. Trzy państwa bliskowschodnie, które padły ofiarą agresji izraelskiej — Zjednoczona Republika Arabska, Jordania i Syria wyraziły zgodę na rozejm. Decyzja Kairu ogłoszona została w czwartek wieczorem, a Ammanu jeszcze w środę. W piątek rano rozgłosiła radiowa Damaszku przebrała swój program i zakomunikowała, że ZRA zgodziła się na przyjęcie apelu Rady Bezpieczeństwa, po czym oświadczyła, iż „w świetle aktualnej sytuacji Republika Syryjska poinformowała sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, że postanowiła zaakceptować wezwanie Rady Bezpieczeństwa w sprawie wstrzymania walk, pod warunkiem, że druga strona (Izrael) uczyni to samo“.

Irak jako jedyny kraj arabski, którego jednostki wojskowe zaangażowane były na wszystkich trzech frontach, nie odpowiedział dotychczas na wezwanie Rady Bezpieczeń-

stwa. Irak nie ma wspólnej granicy z Izraelem i nigdy nie podpisał układów rozejmowych, które położyły kres pierwszej wojnie arabsko-izraelskiej z 1948 r. Warto również dodać, że nieznane jest także stanowisko Algierii i Kuwejtu, które wysłały swe oddziały wojskowe do ZRA. Do czwartku oba kraje wyraziły gotowość kontynuowania wojny z Izraelem.

W dwie godziny po ogłoszeniu w siedzibie ONZ, że ZRA wyraża zgodę na rozejm, radio algierskie nadal nadawało oświadczenia rządu stwierdzające, że Algieria gotowa jest walczyć aż do końca.

Do piątku rano w Algierze nie poinformowano o decyzji Kairu. Radio Algier oświadczyło w czwartek nocą, że minister spraw zagranicznych Buteflika przedstawił prezydentowi Naserowi stanowisko Algierii w kwestii palestyńskiej podczas trzygodzinnego rozmowy w Kairze, która odbyła się 7 bm.

Również radio Bagdad nie poinformowało dotychczas o zgodzie ZRA i Syrii na rozejm.

AFP donosi z Kairu, że prezydent Naser wystosował w czwartek listy do prezydenta Algierii Bumedienu, króla Jordani Husajna, prezydenta Iraku Arifa, szefa państwa syryjskiego dr Atasi, prezydenta Libanu Charlesa Helou, szefa państwa sudańskiego El Azhari oraz władcy Kuwejtu szejka El Sabbaha.

W piątek do godz. 7 rano nie nadeszły żadne doniesienia o kontynuowaniu walk. W ciągu całej minionej doby napływały bardzo skąpe komunikaty dowódców armii arabskich o sytuacji na frontach egipskim i syryjskim. W czwartek wieczorem w Kairze oświadczone, że wojska egipskie kontratakowały pancernie kolumny Izraela. Warto dodać, że jesz-

cze o godz. 20.30 czasu warszawskiego, a więc tuż po oświadczeniu U Thanta w sprawie zgody ZRA na rozejm, rozgłoszenia radiowa w Kairze nadała komunikat najwyższego dowództwa egipskiego informujący o zawarciu rozejmu. (Dokończenie na str. 2)

Z Wietnamu

Trwają pirackie rajdy powietrzne i operacje lądowe

Oreddie Cho Hi Minha do narodu

Trwa barbarzyńska agresja powietrzna przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. W czwartek Amerykanie bombardowali w DRW szlaki komunikacyjne, mosty, magazyny i inne obiekty.

W Wietnamie południowym w piątek o świcie samoloty „B-52“ dokonały 4 rajdów bombowych na domniemane pozycje sił wyzwolenczych w różnych częściach kraju. Ostatniej nocy partyzanci dokonali znowu ataku na miasto Hue. Pod ogniem z moździerzy znalazły się główne kwatery wojsk USA i reżimu sajgońskiego. Ostatni atak przeprowadzono na te kwatery w dniu 29 maja. Jednocześnie partyzanci przedostali się wte dy do miasta podkładając ładunek wybuchowy w luksusowym hotelu „Huong Giang“.

Amerykańskie dowództwo w Wietnamie zakomunikowało o zakończeniu dwóch wielkich operacji wojskowych. 45-dniowa akcja pod kryptonimem „Manhattan“ prowadzona w odległości 56 km na północny zachód od Sajgonu zakończyła się dla USA następującym

bilansem: 47 żołnierzy zabitych i 327 rannych. Terenem drugiej operacji, która rozpoczęła się w dniu 11 maja były nadbrzeżna prowincja Quang Ngai, leżąca 482 km. na północ od Sajgonu. Amerykanie stracili tam zabitych 51 żołnierzy, a w rannych — 285. W obu tych operacjach znaczne straty zanotowali również partyzanci południowowietnamscy.

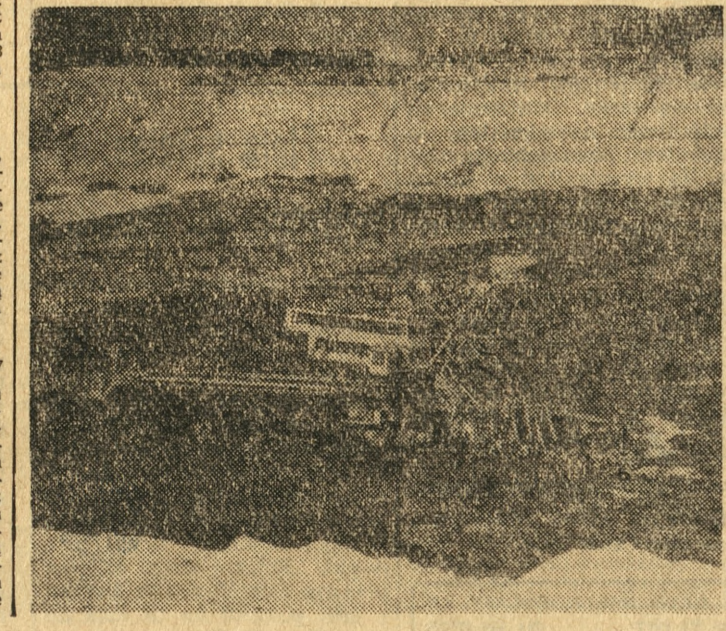
Prezydent Cho Hi Minh wystosował oreddie do narodu i sił zbrojnych Wietnamu północnego w związku ze straceniem przeszło 2 tys. samolotów amerykańskich.

Siły zbrojne i naród Wietnamu północnego — głosi oreddie — zestrzeliły już ponad 2 tys. samolotów amerykańskich, wyeliminowały z walk i wzięły do niewoli wielu amerykańskich piratów powietrznych, zatopiły lub uszkodziły liczne amerykańskie okręty wojenne i zadaly amerykańskiej artylerii ciężkie ciosy.

W imieniu narodu wietnamskiego, partii i rządu DRW — głosi oreddie — wyrażam szczerą wdzięczność bratnim krajom socjalistycznym, krajom zaprzyjaźnionym oraz postępowym ludziom na całym świecie, w tym również w Stanach Zjednoczonych za gorące poparcie walki naszego narodu przeciw amerykańskiemu agresorowi oraz za udzieloną pomoc. (PAP)

„Kosmos — 164“

Związek Radziecki umieścił w czwartek na orbicie okołoziemskiej satelitę badawczego „Kosmos-164“. (PAP)



Dwa razy można wygrać za 5 złotych

W każdym kiosku „Ruchu“ możesz kupić los za 5 zł. Tym samym masz szansę wygrania wartościowych nagród m. in. samochód osobowy marki: Moskwiacz 408, Skoda 1000 MB oraz dwóch Zastav. Każdy zakupiony los jest zarazem biletem wstępu na Wielkie Festyny Prasy, Radia i TV organizowane w dniach 21, 22 i 23 lipca br. nad Rusałką w Poznaniu. Podczas tej wielkiej imprezy wystąpią znane gwiazdy polskiej estrady oraz najpopularniejsze zespoły rozrywkowe.

Warto przypomnieć, że na Wielką Loterię Związku Młodzieży Wiejskiej, przeznaczają się nagrody (oprócz samochodów) łącznej wartości 962 700 zł. Do tej pory wielu uczestników loterii otrzymało już wartościowe nagrody. Nie zwlekaj zatem z zakupem losu, który może przynieść ci szczęście w postaci jednej z czterech głównych nagród. Każdy zresztą uczestnik może wygrać dwa razy, gdyż loteria jest dwustopniowa. Na kupony A wygrane otrzymuje się natychmiast, a na kupony B — po losowaniu nad Rusałką w Poznaniu.

Dochód z Wielkiej Loterii przeznaczają się na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów.

PAP-RADIO-INF WE TELEFONEM
RADIO W WET...
Krótko
INF WE TELEFONEM PAP
RADIO W WET...
INF WE TELEFONEM PAP

Zbrodniarz za kratami

Policejka austriacka aresztowała 59-letniego Antona Sillera byłego funkcjonariusza SS, który był zastępcą komendanta jednego z obozów koncentracyjnych na terenie Polski.

Familijna drużyna

W miejscowości Hoxfeld zapowiedziano oryginalny mecz piłkarski: z jednej strony występuje jedenastka byłych miejscowej popularnej knajpy, a z drugiej 65-letni ojciec 14 dzieci. Sam czcigodny patriarcha jest bramkarzem a dzieciom swoim synom w wieku od lat 13 do 33 przydzielili różne inne funkcje na boisku.

Bez imprimatur

Władze kościelne zapowiedziały, że nie będą już zakazywać Kandydykom pochodzenia francuskiego oglądania filmów, które kościół uważa za niemoralne. Wprawdzie będą one nadal publikowały swoją ocenę filmów z punktu widzenia moralności, ale ostateczną decyzję co do ich oglądania pozostawiają poszczególnym katolikom.

Rozgoryczeni gondolierzy

Rada miejska w Wenecji stara się rozwiązać problem „ruchu ulicznego... czyli zęglugi na kanałach miasta. Gondolierzy denerwiają się coraz bardziej mnóstwem kursujących motorówek prywatnych i miejskich. W ciągu 6 lat liczba łodzi motorowych podwoiła się, by sprostać ruchowi turystycznemu. Gondolierzy pobierają opłaty dwa razy wyższe niż motorówki municypalne, a poza tym skarżą się, że łodzie motorowe pioszą im pasażerów.

ZSRR - Francja - KRLD - USA

Kalejdoskop targowych spotkań

W piątek rozpoczęły się tradycyjne spotkania dziennikarzy z wystawcami. Prezentowali oni eksponaty wystawiane na rozpoczynających się jutro XXXVI MTP, dzielili się też problemami swojego handlu zagranicznego i gospodarki.

PRZEGLĄD RADZIECKICH OSIĄGNIĘĆ

Szczególnego rodzaju jest obecna radziecka ekspozycja. Jak to podkreślił dyrektor pawilonu ZSRR I. A. Gutaj — wystawa przygotowana została w roku 50-lecia Rewolucji Październikowej. Stąd targi — zawsze będąc przeglądem najnowszych osiągnięć gospodarczych — posłużyły wystawcom radzieckim do pokazania w Poznaniu bieżącej produkcji, będącej wyrazem rozwoju i aktualnego stanu gospodarki Kraju Rad.

18 central prezentuje tu około 3000 wyrobów. Szczególnie ciekawe dla fachowców będą maszyny, aparatura i urządzenia. W ciągu 10 lat w ZSRR powstało 20 000 nowych typów tych urządzeń. Są to m. in. tokarki, frezarki ze sterowaniem programowym. Atrakcyjnym jest oferta przemysłu lotniczego, znajdziemy tu 10 modeli samolotów i śmigłowców. Urządzenia nawigacyjne, elektroniczne nieraz o unikalnym zastosowaniu, makietki ogromnych elektrowni o mocy 2000 i więcej megawatów, linie produkcyjne, urządzenia rozlewczyste stali — to tylko część różnorodnej produkcji radzieckiej. A demonstruje się tu jeszcze aparaturę medyczną o światowej sławie, samochody — z nowym „Zaporożcem“ i „Wolgą“ wyróżnioną na brukselskiej wystawie, maszyny rolnicze, budowlane, ciężkie traktory.

waniem programowym. Atrakcyjnym jest oferta przemysłu lotniczego, znajdziemy tu 10 modeli samolotów i śmigłowców. Urządzenia nawigacyjne, elektroniczne nieraz o unikalnym zastosowaniu, makietki ogromnych elektrowni o mocy 2000 i więcej megawatów, linie produkcyjne, urządzenia rozlewczyste stali — to tylko część różnorodnej produkcji radzieckiej. A demonstruje się tu jeszcze aparaturę medyczną o światowej sławie, samochody — z nowym „Zaporożcem“ i „Wolgą“ wyróżnioną na brukselskiej wystawie, maszyny rolnicze, budowlane, ciężkie traktory.

Dokończenie na str. 2

VII Konkurs Targowy NRD i Głosu

- * KUPON JUŻ JUTRO!
- * Wśród licznych nagród:
 - ▶ ŁÓDŹ MOTOROWA
 - ▶ MOTOCYKL MZ ES 250/2
 - ▶ APARATY FOTOGRAFICZNE
 - ▶ ZEGARKI
 - ▶ MASZYNA DO PISANIA
 - ▶ KOMPLET SPININGOWY

Demonstracje w Pekinie

W Pekinie trwa olbrzymia demonstracja protestacyjna przed biurem angielskiego chargé d'affaires w ChRL oraz manifestacje wyrażające poparcie przed ambasadami krajów arabskich. W demonstracjach tych udział biorą setki tysięcy osób. Do godzin popołudniowych 8 bm. przed placówką brytyjską nie doszło do nowych incydentów. Jedynie chiński personel tej placówki ogłosił ponownie strajk protestacyjny. Przed ambasadami innych krajów panuje spokój. PAP

Odkrywka „Kazimierz“

W IV kwartale br. zakończy się rozbudowa najmłodszej w turcko-konińskim zagłębiu kopalni węgla brunatnego „Kazimierz“, oddanej do eksploatacji w 1965 roku. Całe wydobycie w wysokości do 5 milionów ton rocznie, przeznaczone będzie dla elektrowni w Pątnowie. Obecnie 2 koparki — łańcuchowa i kolowa — wydobywają dziennie około 6 tysięcy ton węgla. Transport paliwa z poziomu roboczego do estakady elektrowni odbywa się przy pomocy złożonego systemu taśmociągów. Na zdjęciu: w kopalni „Kazimierz“. CAF — Staszczew

Sytuacja na frontach Bliskiego Wschodu

Dokończenie ze str. 1

mującego, że po niezwykle zaciętych bojach, walki były kontynuowane na wszystkich sektorach frontu synajskiego. Również rzecznik izraelski określił trzy bitwy pancerne, do których doszło w czwartek na Półwyspie Synajskim, jako najgwałtowniejsze starcia zbrojne podczas obecnego konfliktu.

Agencja Reutersa podała że w Tel Awiwie zakomunikowano wczoraj iż wojska izraelskie dotarły do Kanału Sueskiego. Rozgłoszenia radiowa w Tel Awiwie poinformowała że „cały Półwysp Synajski znajduje się w rękach Izraela”.

Na razie nie wiadomo czy wojska izraelskie dotarły do Kanału Sueskiego i nad wybrzeże Morza Czerwonego, przed wyrażeniem zgody ZRA na rozejm, czy też nastąpiło to w czwartek w nocy bądź też w piątek rano.

W czwartek późnym wieczorem w Tel Awiwie ogłoszono komunikat rzecznika wojskowego stwierdzający że po trzech niesłychanie zaciętych bitwach pancernych które były najgwałtowniejszymi starciami zbrojnymi podczas obecnego konfliktu, siły izraelskie odcięły w zachodniej części Półwyspu Synajskiego oddziały dwóch egipskich dywizji pancernych oraz czwartą pie-

choty. Rzecznik wojskowy zakomunikował, że w czwartek wieczorem wszystkie drogi odwrotu egipskich sił pancernych zostały całkowicie odcięte.

Według rzecznika ciężkie bitwy pancerne stoczono w rejonie El Nahl — El Thamed, Bir Kafkafa oraz Romanie.

Na froncie z Jordanią — zakomunikował ubiegłej nocy rzecznik izraelski — Izrael za jął cały obszar rozciągający się między wschodnią granicą Izraela a rzeką Jordan.

Rzecznik dodał że na rzece Jordan całkowicie zburzono dwa ważne mosty.

Na froncie północnym, Syryjczycy ostrzeliwali gwałtownie w północnej i południowej Galilei. Pozyccje syryjskie zostały zaatakowane przez samoloty i artylerię Izraela. Rzecznik wojskowy zaprzeczył informacjom jakoby wojska izraelskie wkroczyły na terytorium Syrii.

Jak donoszą z Bagdadu, rząd iracki polecił w czwartek nocą ambasadorowi W. Brytanii i charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Bagdadzie, aby opuścili Irak w ciągu 48 godzin.

W Kairze podano że uniwersytet amerykański w stolicy ZRA został obłożony sekwestrem. Bliskowschodnia agencja prasowa podała, że w czwartek wieczorem do Kairu przybył pierwszy kontyngent wojsk sudańskich, aby wziąć udział „w walce o wyzwolenie Palestyny”.

Z Mogadiszu donoszą że w wielu miastach Republiki Somalii odbywają się demonstracje antyizraelskie. Trwa werbunek ochotników do walk na Bliskim Wschodzie.

*

Agencja Reutersa donosi z siedziby ONZ że członkowie Rady Bezpieczeństwa podjęli w piątek wysiłki celem przekształcenia rozejmu na Bliskim Wschodzie w trwały pokój.

Rada Bezpieczeństwa zebrała się w piątek wieczorem, aby przedyskutować rozwój najnowszych wydarzeń w konflikcie bliskowschodnim. Jakkolwiek wyraża się tam zadowolenie z faktu iż Izrael, ZRA, Syria i Jordania zgodziły się na rozejm, nie wyklucza się jednak gwałtownej zmiany sytu-

cji oraz oczekuje decyzji Iraku i innych krajów arabskich zaangażowanych w konflikcie bliskowschodnim. (PAP)

Solidarność ŚFZZ z walczącymi Arabami

Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych wystosował do związków zawodowych Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Syrii oraz Międzynarodowej Konferencji Arabskich Związków Zawodowych telegram, w którym wyraża głębokie oburzenie w związku z rozpętaniem przez rząd Izraela wojny. ŚFZZ prosi o przekazanie członkom związków zawodowych, robotnikom i narodowi ZRA, Syrii, a także wszystkim organizacjom wchodzącym w skład międzynarodowej Konferencji Arabskich Związków Zawodowych gorących wyrazów solidarności. (PAP)

Czołgi: przeciwko bandytom

Jak donoszą z miejscowości Canjilon w stanie Nowy Meksyk, około 450 członków amerykańskiej gwardii narodowej wspieranych przez lekkie czołgi i wyposażonych w karabiny maszynowe oraz około 80 funkcjonariuszy policji wszczęło oblężenie na wielką skalę w zalesionych terenach północnej części stanu Nowy Meksyk w poszukiwaniu bandy uzbrojonych ludzi, którzy ostrzeliwali budynek sądowy w jednym z miast.

Gang bandycki grasujący w okolicy Rio Arriba zaatakował dwa dni temu gmach sądu w miejscowości Tierra Amarilla znajdujący się 24 km na północ od Canjilon. Dwaj funkcjonariusze policji zostali ciężko ranni, około 20 osób przez wiele godzin trzymano jako zakładników, a sędzia okręgowy był więziony w jednej z sal sądowych. (PAP)

Pojedynek rewolwerowy w parlamencie brazylijskim

Brazylijski parlamentarzysta postrzelił w dniu 8 bm. w czasie bójki innego posła brazylijskiego w gmachu kongresu.

Jak relacjonują przedstawiciele służby bezpieczeństwa poseł Nelson Carneiro strzelił do posła Eustacio Souto Maiora dwukrotnie w pierś w hallu gmachu kongresowego. Carneiro jest przedstawicielem brazylijskiej partii rządzącej i przewodniczącym międzynarodowej komisji turystycznej. Natomiast Souto Maior należy do ugrupowania opozycyjnego brazylijskiego ruchu demokratycznego. (PAP)

Celem przywrócenia ładu i porządku

Nowe rozporządzenia KC KPCh

W Pekinie opublikowano w formie plakatu nowe oficjalne rozporządzenie KC KPCh, rządu ChRL, komisji wojskowej KC i komisji do spraw rewolucji kulturalnej, datowane z 6 czerwca br., zmierzające do przywrócenia ładu i porządku publicznego oraz zapewnienia bezpieczeństwa mienia państwowego i prywatnego.

W dokumencie tym stwierdza się, że dla utrwalenia zdobyczy rewolucji kulturalnej, umocnienia autorytetu dyktatury proletariatu i zapewnienia warunków swobodnego rozwoju proletariackiej demokracji i prawa rewolucyjnego mas do krytyki, a równocześnie dla położenia kresu takim niepożądanym zjawiskom jak bójki oraz rewizje czy aresztowania przeprowadzane przez nieuprawnione do tego elementy, wydano rozporządzenia, które m. in. nakazują, że poza specjalnymi organami dyktatury proletariatu wykonującymi swoje czynności zgodnie z prawem, zabrania się wszelkim organizacjom, czy osobom prywatnym, dokonywania aresztowań, zatrzymywania obywateli oraz zajmowania lokali państwowych i prywatnych. Armia, wojska wewnętrzne i wszystkie garnizony wojskowe są odpowiedzialne za wprowadzenie w życie tego rozporządzenia. (PAP)

Flota szkolna popłynęła do Norwegii

9 bm. opuściły Gdynię statki instrumentalne Państwowej Szkoły Morskiej „Horyzont” i „Zenit”, udając się w rejs do portów norweskich. Po drodze dołączą do nich dwie inne jednostki „Navigator” i „Azymut”, należące do Szkoły Morskiej w Szczecinie. W rejsie uczestniczy ponad 100 uczniów obu uczelni morskich, którzy ukończyli drugi rok nauki. Polskie statki szkolne planują zawinięcie do Bergen i jeśli pozwoli na to czas do Narwiku. (PAP)

Ponad 60 mld. zł. na książeczkach PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 31 maja br. kwotę 60 mld. 17 mln. zł., w tym na książeczkach oszczędnościowych 57 mld. 254 mln. zł., a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 2 mld. 763 mln. zł. (PAP)

Bestialstwa reżimu greckiego

Grypsy z „diabelskiej wyspy”

Piątkowy londyński „Times” publikuje fotografie 4 listów, które dotarły do Londynu z obozu więźniów greckich na wyspie Yiura. Pisane ręcznie drobnymi literkami na klepskim papierze listy nie budzą żadnych podejrzeń co do swej autentyczności i są — jak pisze dziennik — przykładem „wszelkiego typu okrucieństwa i brutalności” stosowanych przez wojskowy reżim Grecji. Na Yiura zwanej „diabelską wyspą” osadzono 6.500 osób w tym 250 kobiet.

Anonimowy autor jednego z listów pisze, jak kapitan armii greckiej zastrzelił bez żadnego powodu jednego z więźniów. W celi o wymiarach 4 x 8 metrów więziono ponad 5 dni 100 skazanych. (PAP)

Wyrównać poziom spółdzielni produkcyjnych

Wczoraj odbyła się w Poznaniu sesja Rady Wojewódzkiej Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych poświęcona analizie bilansu za rok 1966 i ustaleniu wytycznych na najbliższe lata. Przewodniczył sesji — Bronisław Luty, a referat wprowadzający do dyskusji wygłosił prezes Wojewódzkiego Związku — Stanisław Walendowski.

Obecny na naradzie sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał podkreślił niemały dorobek, ale równocześnie wskazał na nierównomierność w poziomie gospodarowania spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie. Jest jeszcze sporo spółdzielni słabych, o niskiej wydajności produkcyjnej. Są możliwości podniesienia poziomu tych gospodarstw, aby stały one na równi z innymi wzorowymi ośrodkami rolnymi.

W podjętej uchwale Rada Wojewódzka RSP wskazuje na morządem spółdzielczym i związkowym powiatowym sposobie i środki, których realizowanie pozwoli wyciągnąć z chwilowego impasu gospodarstwa słabsze. Postuluje się między innymi intensywne doszkalanie kadr fachowych oraz należyte przygotowanie młodych kadr specjalistów dla spółdzielni przez fundowanie

Powódź na Filipinach

Jak donoszą z Manili, liczba osób, które poniosły śmierć w związku z powodzią na Filipinach, wzrosła do 22. Ponadto setki osób odniosło rany lub uważa się ich za zaginionych. 700 rodzin pozabawionych zostało dachu nad głową. Powódź na Filipinach uważa się za jedną z największych w ostatnich latach. (PAP)

W przededniu otwarcia MTP

Dokończenie ze str. 1

Zaciekawia też wyroby powszechnego użytku: motocykle, lodówki, telewizory, odbiorniki radiowe, sprzęt fotooptyczny, zabawki, zegarki. Samych tylko wyrobów futrzarskich będzie prawie 300...

Ta oferta radziecka wynika z naszych zainteresowań importowych. ZSRR jest naszym pierwszym partnerem w wymianie towarowej. O jej rozmiarach mówi wartość tegorocznych obrotów, które mają wynieść 6,1 mld. zł dew.

RUCH W INTERESACH POLSKO-FRANCUSKICH

Francja należy do najstarszych uczestników MTP, tak więc nasze stosunki handlowe są przykładem długich tradycji. Minione dwa lata dowiodły, że nasze kontakty mogą być dalej rozwijane, oto w roku ubiegłym wzajemne obroty wzrosły aż o 60 proc., a import z Francji nawet o 88 proc! Był to rezultat nowych tendencji w kontaktach handlowych, czego wyrazem jest również budowa pawilonu francuskiego na MTP.

W imieniu wystawców informował o tegorocznej imprezie attache handlowy Ambasady Francuskiej p. J. Caillot oraz dyrektor pawilonu P. Aurimond. W obecnych Targach bierze udział ponad 60 wystawców francuskich. Prezentują oni na zwiększonej powierzchni trzy zasadnicze grupy wy-

robów: przemysłu maszynowego, chemicznego oraz elektrycznego i elektronicznego. Jak zwykle nie brak tu również artykułów powszechnego użytku oraz wyrobów luksusowych. W salonie samochodowym MTP biorą udział 4 francuskie firmy.

POKAZ UMIEJĘTNOŚCI KRLD

Pierwsze spotkanie z wystawcami koreańskimi było okazją dla dyrektora pawilonu Kim Sung Juna do podania szerszych informacji o gospodarce Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Obecna jej ekspozycja jest ilustracją rozwoju ekonomicznego, wizytówką dla przemysłu ciężkiego i lekkiego, które tylko w roku ubiegłym wzrosły o 70 nowych zakładów. Przemysł maszynowy zaspokaja potrzebę całej gospodarki, bogate zasoby surowcowo-paliwowe dają możliwości dużego eksportu na przykład metali kolorowych i żelaznych, antracytu, węgla, grafitu, miki, magnezytu prażonego. Rozwija się także eksport porcelany, dzieł sztuki, wyrobów chemicznych. W ciągu 10 lat obroty handlowe KRLD wzrosły ponad siedem razy, a eksport wyrobów gotowych stanowi ponad 87 proc. całego zbytu. Ma w tym również udział Polska, tegoroczna umowa handlowa przewiduje wzrost wzajemnych obrotów o 20 proc.

Na Targach obok maszyn półfabrykatów i surowców prezentowane są niektóre wyroby chemiczne i spożywcze wśród których poczesne miejsce zajmują produkty pochodne od koreańskiego korzenia żeńszę od dużych wartościach odżywczych.

BUDOWNICTWO PRZYSZŁOŚCI

W obecności konsula USA w Poznaniu J. M. Dennisa oraz dyrektora pawilonu J. Ashborna poinformowano dziennikarzy o tegorocznej wystawie Stanów Zjednoczonych.

Jako główny problem potraktowano tutaj szeroko zagadnienia budownictwa, demonstrując najnowsze materiały, sprzęt i metody budowlane oraz liczne urządzenia pomocnicze. Obok ciekawych materiałów jak na przykład płyty ścienne metalowe, z masy plastikowej i gąbki szklanej, różnorodne akustyczne dachówki, pompy do masy betonowej, komputery dla przemysłu budowlanego i „fabryka” cementu zainstalowana na samochodzie.

Ekspozycja USA w szeroki sposób traktuje również problemy budownictwa w przyszłości. Taką też nosi nazwę tegoroczna wystawa amerykańskich producentów. (zs)

Festiwal poezji w Łodzi

W piątek w Łodzi rozpoczął się II ogólnopolski festiwal poezji, w którym bierze udział wielu znanych poetów, pisarzy oraz przedstawicieli środowisk twórczych. W konkursach ogłoszonych z okazji Festiwalu uczestniczyło 600 poetów. Jury konkursowemu przewodniczy Julian Przyboś. (PAP)

Mobutu mediatorem w kryzysie nigeryjskim?

Prezydent Kongo-Kinsza Joseph Mobutu ponowił swoją propozycję mediacji w kryzysie nigeryjskim w rozmowie z ambasadorem Nigerii



Pplk. Odumegwu Ojukwu — szef nowo powstalej Republiki Biafra. CAE — fot. Keystone

w Kongo. Zapowiedział on też, iż jego rząd nie uzna Republiki Biafra.

Radio Biafra nadało w czwartek komunikat departamentu politycznego rządu „państwa Biafra” w nrwł kto tego wszyscy cudzoziemcy przebywający na terenie byłej Nigerii wschodniej muszą przedłużyć swoje wizy lub pozwolenia na pobyt.

Jugosławia czeka na turystów

30 nowych hoteli na wybrzeżu adriatyckim

W całej niemal Jugosławii kończą się przygotowania do sezonu turystycznego. Najintensywniejsze są na wybrzeżu adriatyckim, gdzie m. in. buduje się 30 nowych hoteli, wiele campingów oraz odnawia się szosy. Otwierane są także liczne nowe sklepy z artykułami powszechnego użytku. Na wyspie Rab w końcu czerwca zostanie otwarte wielkie osiedle turystyczne, liczące ok. 1700 miejsc noclegowych. W Dubrowniku został otwarty przed kilku dniami nowy wielki hotel „Supetar”. Przewiduje się, że do lipca w sumie odda się do użytku 70 tys. nowych miejsc noclegowych — w hotelach, campingach i w kwaterych prywatnych. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Feliks Bilos.

Agresja Izraela w ocenie radzieckiej prasy

Korespondencja z Moskwy

Kiedy nadaje z Moskwy tę korespondencję, ostatnie doniesienia z frontu izraelsko-arabskiego świadczą, że agresorzy bynajmniej nie mają zamiaru zrezygnować ze swoich napastniczych planów. Lekceważąc uchwałę Rady Bezpieczeństwa ONZ, ponawiają oni ataki zagrażające już w tej chwili Kanałowi Sueskiemu. Powtarzane w Tel Awiwie pięknie brzmiące słowa o dążeniach do pokoju i chęci współpracy z państwami arabskimi odbierane są w Moskwie, jako pobawione wartości propagandowe deklaracje, obliczone na naiwność, czy dezorientację światowej opinii publicznej. O wiele większą mają wymowę i niezamierzenie są prawdziwsze — jak podkreślają to ostatnie komentarze moskiewskiego radia — buńczuczna wypowiedź ministra obrony Izraela Dayana, czy b. premiera Ben Guriona, którzy rzucając wyzwanie Narodom Zjednoczonym stwierdzają, iż Izrael nie ma zamiaru respektować dawnej linii demarkacyjnej, nie odstąpi od okupacji podbitych

jordańskich terytoriów i nie wycofa się ze zdobytych arabskich pozycji np. nad Zatoką Akaba.

Tego rodzaju stanowisko spotyka się ze zdecydowanym potępieniem zarówno wśród radzieckiej opinii publicznej, jak i na łamach prasy. W zakładach pracy, czy w uczelniach całego Kraju Rad odbywają się liczne zebrania i wiece protestacyjne, na których uczestnicy domagają się nie tylko przerwania izraelskiego „blitzkriegu”, ale także wycofania agresorów na pozycje zajmowane przed podstępny atakiem.

W podobnym tonie utrzymane są ostatnie komentarze radzieckiego radia, telewizji i prasy. Piątkowa „Prawda”, m. in. w artykule Wadima Niekrasowa — zatytułowanym „Awanturnikom brak rozsądku” — stwierdza, iż Izrael licząc na moment zaskoczenia i pomoc kół im-

perialistycznych, spodziewa się odniesienia bliskawicznego zwycięstwa i zgromienia wojsk arabskich. Lokalne sukcesy przyjęto w Izraelu jako „decydujący triumf”.

Dla nikogo nie ulega wątpliwości — pisze dalej „Prawda” — że agresorem jest ten, kto napada na cudzą ziemię, kto pragnie aneksji cudzych terytoriów. Taką właśnie politykę reprezentuje państwo Izrael od początku inwazji. Agresor nie powinien czuć się bezkarnie, a tym bardziej nie powinien czuć się nagrodzony.

Przerwanie ognia i bezwarunkowe wycofanie wojsk izraelskich poza linię rozejmową — oto, czego obecnie milujące pokój narody i państwa domagają się od kierowniczych kół Izraela. Tylko na tej drodze — kończy komentarz „Prawda” — władcy Izraela mogliby udowodnić światowej opinii, iż powróci im zdrowy rozsądek.

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

O paru lat coraz mniej entuzjastycznie pisze się i mówi o polskim teatrze. Na pewno nadal jest to dobry teatr, ambitny, z dużymi możliwościami artystycznymi. Rola jego w życiu narodu jednak nieustannie maleje, coraz częściej widz musi być „organizowany” na spektakle, nierzadko wychodzi też po przedstawieniu w przekonaniu, że ten teatr nie jest dla niego. Zastanówmy się jakie są tego przyczyny, czemu osłabło tętno życia teatralnego, czemu dobrym nawet spektaklom trudno jest nawiązać kontakt z widzami. Czy przyczyną tego stanu rzeczy nie trzeba szukać w repertuarze?

„Współczesność” opublikowała niedawno ciekawą rozmowę z radzieckim krytykiem teatralnym Jurijem Rybanowem. Rozmowa dotyczyła życia teatralnego w Związku Radzieckim, ale znalazł się w niej też fragment poświęcony Polsce. Krytyk radziecki, porównując problemy sceny w swoim kraju i u nas, dostrzegł jedną rzecz bardzo charakterystyczną. To, że polski teatr, który ceni o zresztą wysoko, nie zwraca się obecnie wprost do widza z współczesnymi problemami, że o sprawach tych mówi drogą okrężną, najczęściej przez klasykę. Podobny ton w wypowiedziach o polskim teatrze możemy spotkać i u innych krytyków i twórców zagranicznych, także zachodnich, odwiedzających nasz kraj. Stają oni zaskoczeni przed dość niezwykłym faktem. Spotykają oto w Polsce dobry, dojrzały artystycznie i ciekawy teatr, ale prawie całkowicie pozbawiony rodzimego współczesnego repertuaru. Nie pełniący funkcji, która znajduje się w podstawowych założeniach każdego współ-

Współczesność u bram teatru

czesnego teatru: funkcji inspirowania dialogu z publicznością o problemach swojej epoki, roli aktywnego partnera w rozmawianiu o współczesności.

Przed paroma tygodniami przy okazji konferencji krytyków i dramaturgów scenalokowych w Poznaniu pisałem, że teatr lalkowy, właściwie, praktycznie rzecz biorąc, nie ma u nas do dyspozycji własnej dramaturgii dla młodzieży. W przypadku teatru dramatycznego byłbym się tak ostro ten problem postawił. Dobrych sztuk współczesnych tej rangi np. co „Tango” Mrożka rzeczywiście jest niewiele. Są jednak niezłe sztuki, a przynajmniej problemowe, mogące liczyć na kontakt z odbiorcą, które z wielkim trudem torują sobie drogę na scenę. Ambitniejsze, bardziej łączące się w kraju sceny, unikają bowiem polskich sztuk współczesnych. Nastawione są albo na europejską awangardę, albo na pozycje stare pozwalające na rzecne wydobycie jakichś aluzji do współczesności. Nie dostrzegają one zdaje się prostego faktu, że w tej sytuacji, w atmosferze wielkiego bezczynnego czekania, dobry dramat współczesny nigdy się w Polsce nie narodzi. Bez próby ogniowej sceny, bez czystego nawet grania sztuk słabszych, dla zachęty, dla nauki, dla przygotowania autora do sceny. Dla publiczności wreszcie, która w teatrze chce zobaczyć swoje własne społeczne problemy i dramaty, o problemach tych z teatrem podyskutować.

Niewiele teatrów w kraju

regularnie sztuki współczesnych autorów. Przeważnie są to teatry mniejsze, np. Częstochowa, Zielona Góra, Kalisz. Sztuki współczesnych prawie nie gra się w Warszawie, nie gra się ich także ostatnio w Poznaniu. Wystarczy przyrzeć się repertuariowi scen poznajskich ostatnich sezonów, aby przekonać się, że jednym z tych licznych zresztą w Polsce teatrów unikających wyraźnej polskiej współczesności jest właśnie scena poznańska. Na 9 premier bieżącego sezonu polską dramaturgię współczesną reprezentował tu właściwie tylko faktomontaż poznańskiego publicysty i historyka Zbigniewa Szumowskiego „Poznańskie „kredowe koło” poświęcony zresztą wydarzeniom dziś już historycznym, walkom o Cytadellę, u schyłku wojny.

Wśród pozostałych 8 premier nie znalazła się już w repertuarze teatru żadna polska pozycja całkowicie współczesna. Nie znajdzie jej też widzenie w najbliższych premierach sezonu. Podobnie było w poprzednim sezonie, znów tylko jedna, bezdyskusyjna zresztą pozycja polska „Tango” Mrożka, i druga, mniej już współczesna. Przed dwoma laty nieco lepiej: „Matura raz jeszcze” Fryzlewicza; przedtem „Pokusa” Gawlika, jedna sztuka Kruczkowskiego, jedno aktówki Mrożka, parę sztuk dla dzieci i to wszystko. Powstała tu oczywiście pytanie czy ta sytuacja repertuarowa nie została zdeterminowana rzeczywistym brakiem wartościowych sztuk współczesnych; czy nie była ona smutną koniecznością?

Polscy dramaturgowie piszą ostatnio rzeczywiście niewiele. Jeszcze mniej sztuk trafia na scenę. Nie pomogły tu wrocławskie festiwale polskich sztuk współczesnych pomyślane w zaraniu jako forma dopingu dla teatru w poszukiwaniu nowego repertuaru. W końcu, z braku współczesnych pozycji repertuarowych, z tak pojętego profilu festiwalu właściwie nawet już zrezygnowano. W tym roku na festiwalu wrocławskim grało się Krasiańskiego i Wyspiańskiego - nie grało się autorów żyjących. Powstała tu jednak pytanie, czy teatry tych nowych sztuk w ogóle szukają, czy próbują nawiązać kontakt z autorami, czy sztuki takie zamawiają. Wreszcie czy słusznie robią, że unikają pozycji publicystycznych, politycznych, nie zawsze sprawnych warsztatowo, ale zawierających przecież nieraz ciekawe punkty wyjściowe do jakiejś dyskusji z widownią.

Takich pozycji jest już wiele. Taką problemową, idącą na przeciw zainteresowaniom szerokiego widza pozycją jest bardzo przychylnie przyjmowana przez widzów, a źle przez krytykę, sztuka Marka Domańskiego „Ktoś nowy”. Tego typu pozycjami będą sztuki Grochowiaka: „Szachy”, „Partia na instrumencie drewnianym”, „Chłopcy”, czy Chocińskiego np. „Nocna opowieść”. Interesujące problemowo pozycje można znaleźć też w dorobku Drozdowskiego, Krasiańskiego, Abramowa. Sądzę, że warto wystawić „Tlen” Szypulińskiego: sztukę o starym komunizmie i jego konfliktach z otoczeniem, że można doszukać się rzeczy wartych zagrania w dorobku: Gawlika, Prędzińskiego czy Brylla, że można by skończyć z adaptacji scenicznych powieści: Konwickiego, Brezy, Jesionowskiego. Trzeba jednak wtedy umieć zdecydować się, co jest aktualnie ważniejsze: ambicje nowatorskie, uznanie specjalistów, czy trudny obowiązek wobec własnej literatury i wobec współczesności.

O polskie sztuki, o polskie problemy na scenach naszych teatrów, walka trwa, już długo. Nie widać rewelacji. Wydaje się wszakże, że właśnie teraz po VIII Plenum sytuacja ta ma szansę ulec poprawie. Materiały Plenum wykazały potrzebę zaangażowania twórców i odbiorców współczesności. W dziedzinie teatru postulat ten sprowadza się do spraw repertuaru: polskiego, współczesnego, zaangażowanego w sprawy swej epoki.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

notki-plotki

Przegapili...

Policja w Nairobi przesłuchuje dwóch niemłodych już, wycieńczonych osobników, którzy — jak się okazało — należeli do organizacji narodowo-wyzwoleńczej w Kenii, zwanej przez kolonialistów „Mau-Mau”. Odziani w skóry antylopy i czapki z małpiego futra, przeżyli oni w dzungli przeszło czterdzieści lat — nie wiedząc, że Kenia w międzyczasie uzyskała niepodległość. Obaj bojownicy Mau-Mau dobrowolnie zgłosili się na posterunek policji w Kerugoya, na stoku góry Kenia, gdy jakiś starzec, który przypadkowo natknął się na nich w dzungli, przyniósł im gazety, aby mogli się przekonać, że ich ojczyzna uzyskała niepodległość przed, trzema i pół laty, a dawny przywódca Mau-Mau, Jomo Kenyatta, jest obecnie prezydentem republiki. (API)

NASZE ROZMOWY

Recepta na inspektora pracy



Jan Sobiak
Fot. — K. Przychodźki

W czerwcu 1953 roku, po trzymiesięcznym stażu w „Wiepofamie”, 31-letni ślusarz Jan Sobiak został wybrany społecznym inspektorem pracy. Wybór okazał się niezwykle trafny. Sprawowanie kontroli nad warunkami pracy powierzono bowiem czło-wiekowi, dla którego problemy bhp stały się życiową pasją. O jej rozmiarach świadczy fakt, że obecnie Jan Sobiak — kierownik transportu wewnętrznego, niezależnie od funkcji społecznego inspektora zakładowego i przewodniczącego komisji ochrony pracy w „Wiepofamie”, jest członkiem podobnych komisji przy WKZZ i Zarządzie Okręgu ZZ Metalowców, a nadto Komisji do spraw Zdrowia przy KD PZPR — Jeżyce (tu interesuje się szczególnie działalnością przemysłowej służby zdrowia). Prócz tego pełni obowiązki I zastępcy zakładowej komisji rozemczej. Można więc rzec: „siła złego na jednego”. „Złego” — bo przecież działając w dziedzinie bhp nie jest łatwo... — Na czym polega działalność zakładowej inspekcji pracy? — Podstawowa rzecz to zgłaszanie postulatów do planów poprawy warunków pracy i kontrola realizacji tychże planów. Ten kierunek działania wiąże się m. in. z wizytacjami. Codziennie w towarzystwie bhp-owca i lekarza zakładowego wizytuje jeden z wydziałów, a swoje uwagi wpisuje do specjalnej książki, która trafia do głównego inżyniera. W razie poważniejszych uchybień sporządzane są zalecenia, które zakład zobowiązany jest respektować. W roku ubiegłym zaleceń takich wydałem 57 (dotyczyło m. in. odpowiedniego urządzenia stanowisk spawalniczych, założenia instalacji wywiewno-nawiewnej w

ostrzalni narzędzi, zwiększenia liczby natrysków w łaźni). 96 procent zaleceń zostało wykonanych.

— Są to wyniki imponujące skoro się zważy, że statystyczny społeczny inspektor pracy wyda je rocznie zaledwie 10 uwag i za leceń, przy czym tylko około 70 procent tych ostatnich zostaje zrealizowanych. Czy zawsze było tak dobrze? — Start był bardzo trudny. Traktowano mnie jak intruza; przejawiało to się m. in. w nie przyznawaniu premii. W tych czasach cieszyliśmy się, kiedy realizowano 30 procent zaleceń społecznej inspekcji pracy. Obecnie sytuacja zmieniła się radykalnie. Dość powiedzieć, że jesteśmy w kraju jednym z nielicznych zakładów, w którym nie tylko przeprowadzono badania ergonomiczne, ale z badań tych wyciągnięto praktyczne wnioski (np. opracowano prototyp szafki na narzędzia i positek zaopatrzonej w pulpit i obrotowe krzesło, zwrócono uwagę producentowi maszyn na niewłaściwy, powodujący nadmierne zmęczenie, układ elementów sterowniczych). Ogólnie mówiąc, administracja nie lekceważy problemów bhp, aczkolwiek na pierwszym miejscu stawia zwykle wykonanie planu. I z tych przyczyn czasami realizacja inwestycji z zakresu bhp ulega opóźnieniu. Np. obecnie trwają prace przy uruchomieniu przychodni psychotechnicznej, która miała być oddana do użytku w roku ubiegłym. W tymże roku nie zakupiono również aparatury do pomiarów mikroklimatu. Te dwa przykłady świadczą o potrzebie stałego czuwania nad realizacją planów poprawy warunków pracy. Komisja jej ochrony, inspekcja musi niejednokrotnie — jak to się popularnie mówi — zdrowo bić się, aby zadośćuczynić słusznym postulatom załogi.

— Niezadowolającą w skali ogólnokrajowej aktywność inspekcji pracy tłumaczy się tym, że społeczny inspektor to pracownik podległy kierownictwu, i jednocześnie jego kontroler w zakresie ustawodawstwa pracy. Czy ta dwójstwo roli rzeczywiście wywiera decydujący wpływ na operatywność? — To już zależy od samego inspektora. Przede wszystkim trzeba mieć żylkę do tej działalności. Konieczna jest odważność cywilna (choć nie taki diabeł straszny...), odpowiedni zasób wiadomości, nieustępliwość, otrockanie. Oto recepta na dobrego społecznego inspektora pracy.

Rozmawiał:
MICHAŁ ŁUCZAK

* Ergonomia — nauka o zastosowaniu maszyn i narzędzi do psycho-fizycznych właściwości człowieka.



Nowe budownictwo mieszkaniowe Opola.

Fot. CAF

Metamorfoza miasta

W holu opolskiego Ratusza ustawiono dwie gabloty. Jedna zawiera makiety architektoniczno-urbanistyczne przyszłego nowego Centrum, druga — osiedla przy ul. Nysy Łużyckiej. Obie przykryto tafłami gładkiego szkła. A że każda pokrywa składa się z kilku segmentów, między poszczególnymi powstały dość szerokie szczeliny. W każdym razie na tyle szerokie, by przez cisnęła się przez nie drobna moneta. Jak na dnie rzymskiej fontanny di Trevi, tak i tutaj, w opolskim ratuszu, na spodzie obu urbanistycznych makiety leży sporo miedziaków. To według mnie — jakby symboliczny gest w rodzaju: pomóżmy temu sympatycznemu miastu, by szybciej realizowało swe ambitne plany.

ZATRUDNIENIOWE PARADOKSY

Z prawie 80-tysięcznej rzeszy stałych mieszkańców ponad połowa pracuje zawodowo. Oblicza się, że w samym przemyśle pracuje około 20 000 osób. Wszystkie działy gospodarki produkcyjnej wykonują swe zadania, ba nawet przekraczają je przy niepełnym, wynoszącym 99 procent stanie zatrudnienia.

W tym miejscu, mój rozmówca, przewodniczący Prezydium MRN, H. Tabor, wniósł poprawkę — Brak rąk do pracy to właściwie paradoks. Rocznie

brak nam około 800 osób w różnych dziedzinach przemysłu, przy zaledwie kilku poszukujących pracy, zarejestrowanych w Urzędzie Zatrudnienia. Równocześnie jednak prawie 3000 absolwentów naszych techników mechanicznych udaje się do swych codziennych zajęć, na przykład w Kędzierzynie, Łambinowicach i innych przemysłowych miejscowościach województwa. A dzieje się tak dlatego, że kiedyś planowano wybudowanie w naszym mieście wielkiej fabryki obrabiarek. Wobec tego nastawiliśmy nasze szkolnictwo zawodowe i technika na kształcenie odpowiednich fachowców. Później plany inwestycyjne zmieniono, ale program techników pozostał. Jak wybrniemy z sytuacji? Uratuje ją obecna pięciolatka. Oto jeszcze w tym roku ma ruszyć filia żerańskiej FSO, która zatrudni około 800 osób. Ma produkować podzespoły. W początkach następnego roku ruszą Zakłady Aparatury Spawalniczej, z zapotrzebowaniem także na około 700 pracowników.

Później okazało się, że spośród pracujących wielu dojeżdża do Opola, głównie z obszaru powiatu. Po prostu — na 24 000 gospodarstw rolnych około 4 000 gospodarzy nie posiada więcej niż 5 hektarów. Stąd z bardzo małych poletek

ludziska chętnie ciągną do roboty do pobliskiego miasta. A że komunikacja autobusowa i kolejowa jest dobra — dojazdy nie sprawiają większego kłopotu. Nie trzeba mieszkać w Opolu, a można lepiej zarobić.

WIZJA PRZYSZŁOŚCI

To już jest bardzo powszechne prawidłowość, że skoro rośnie przemysł, to rośnie i samo miasto, szybce przekształca się w wielki ośrodek, narastają ambicje, sny o wspaniałości. Ma te sny — już prawie

5 11-kondygnacyjnych wieżowców (po 120 mieszkań każdy) według poznańskiego typu „Bonin”. Zabudowę opolskiego Centrum ma uzupełnić 3-kondygnacyjny pawilon usługowy z placówkami Desy, Jubilera, Orbisu oraz usługami ogólnomiejskimi. Myśli się również o budowie przedszkola i biblioteki miejskiej.

Z Poznania bierze Opole wzór na mieszkaniowe wieżowce, poznański „Mostostal” współdziała w realizacji innej inicjatywy. Oto przy jednej z głównych ulic centrum mia-

myśli się o budowie gmachów dla WSE, o usytuowaniu tu stacji TOS itp.

DEFICYT NIE TYLKO HOTELOWY

Opole ma nie tylko uzasadnione ciągoty do wielkości miejskiej. Ponieważ leży na wygodnym szlaku turystycznych wędrówek, ubolewa nad objawiającym się od wielu lat deficytem hotelowym. Teraz w dwu skromnych hotelach III kategorii jest zaledwie 200 miejsc. Liczba łóżek w stałych kwaterach przy watach sięga 80. Nic zatem dziwnego, że co dzień około 200 osób zgłaszających chęć przyjazdu z koniecznością i (służbowo!) do Opola otrzymuje odpowiedź: nie mamy miejsca. Co ma uratować sytuację, a raczej nieco ją podreperować? Budowa wspomnianego już hotelu komunalnego na 300 miejsc i turystycznego na 210 łóżek. Nie należy zachłystywać się tymi liczbami, zważywszy, że sami tylko najbliżsi goście opolskich festiwali piosenki potrzebują prawie 1000 miejsc hotelowych.

A jednak niektóre problemy ma Opole już poza sobą. Oto poparcie posła tej ziemi, T. Jaszczuka, sprawiło, że przed kilkoma tygodniami do

tarł do miasta gaz ze Dziesięcovic. Budowa instalacji „Dalgaz” trwała nieco, ale za to teraz ciśnienie w kuchenkach gazowych „na medal” aż „domy pekają w szwach. Najwyższy czas, że ów daleki „gość” dotarł do Opola, bo sta ruszka gazownia już nie dawała rady. Niestety, ma jeszcze to miasto nad Odrą kłopoty z wodą, ma za ciasne ścieki, nie mieszczące połowy tego, co powinno wchłoniąć każdego dnia „pod ziemię”.

— Notujemy zjawiska nieobecne i w innych miastach — objaśnia mnie gospodarz Opola. — Ważniejsze były mieszkania, a usługi miejskie schodziły na dalszy plan. W wyniku takiej konieczności miasto peźniało, a urzędnicy komunalni odmawiali posłuszeństwa. Na szczęście zaczyna się to odmieńać. Ale cóż — na same nowe ścieki potrzebujemy 50 milionów złotych, na nowe ujęcia wody — 100.

Tych wszystkich deficytów nie jest jednak w stanie zauważyć ktoś, kto przyjechał do Opola na kilka dni. Piękno tego miasta przyciąga bardziej, niż odpychać by mogły informacje o kłopotach i niedostatkach.

EUGENIUSZ COFTA

Najnowsze przyswojenia

Warto zapamiętać sobie to nazwisko, na naszym gruncie jeszcze nieznaną: Georges Perec to młody pisarz francuski, z wykształcenia socjolog, który już swą pierwszą książką zdobył cenioną wysoko nagrodę Renaudot. Ta książka, to „Rzeczy”, jak ją określa autor, „historia z lat sześćdziesiątych” (przekład Anny Tarkiewicz) jest satyrycznym, ale nader gorzkim, choć malowanym na pozór spokojnie i z przymrużeniem oka, wizerunkiem pewnej części młodego społeczeństwa francuskiego; tej części, która dość osobliwie ustala sens i cele życiowe — w dorabianiu się w „rzeczach”, dobieranych nawet nie podług gustów lecz mody.

Na inny sposób i w całkiem odmiennych kategoriach literackich przypuszcza atak na rzeczywistość, czy szerzej, na sens życia ludzkiego, pisarz zachodniemiecki Jürgen Bartsch w powieści „Lowy na wrony” (z pasjonującym, acz może nieco nazbyt wysublimowanym wstępem Stefana Lichańskiego). Na realistycznym podkładzie oparta opowieść o ludzkim losie i jego przeciwnościach odniesieniach w ludzkich „osiadłych” i „włóczgach-wronach”, zyskuje w nakładających się i przeciwstawiających warstwach chronologicznych wielowarstwowość znaczeniową, już o znaczeniu szerokiej symboliki. Opowieść Bartscha jest próbą rozprawy ze współczesną literaturą, z jej zagubieniem, próbą — usiłującą poprzez brnięcie przez przyjęty przez nią schemat — odszukać wyjście pociągające czystym światłem.

W odmiennej, zbliżonej do tradycjonalistycznej, konwencji, utrzymana jest powieść pisarza z NRD, Horsta Holzhausera „Ostatnia rezerwa” (przekład Marii Wolczackiej). Zarliwość i pasja relacji każą domyślać się w niejednym obrazie tej powieści motywów autobiograficznych, wywodzących się z przeżyć szczenia-

ków z Hitlerjugend, w ostatnich finałowych akordach wojny rzucających na front, przyjmujących to z dumą będącą wynikiem oglupienia, a potem — w zetknięciu z napotkanym losem — zaczynających widzieć niezamglonymi oczyma, gdy dla wielu już jest na to widzenie za późno. I jakąż prostą, ale tragiczną w wyrazie staje się wtedy symbolika owego feldfebla, będącego wyrazem losu nie tylko tych chłopców, ale i całych Niemiec.

W będącej słuszną dumą PIW-u — którego książki dziś tu omawiam — serii „Z jedno-rożcem” — ukazała się praca najwybitniejszego, zmarłego w ubiegłym roku, prozaiaka austriackiego po wojnie, Heimto von Doderera, bardzo eksperymentalnie potraktowane quasi — opowiadanie pt. „Trąby Jerychońskie”. Autor głosił prymat formy nad treścią, rację poddawaniu się najpierw działaniu dynamicznej wizji utworu, dopiero potem wypełnianej ładunkiem treściowym. „Trąby Jerychońskie” są jak gdyby szczytowym wzorcem takiej techniki, gdzie pozornie odległe wydarzenia podporządkowywane są niejako kalkującą się częścią zamykającej. Czy eksperyment ten jest sukcesem pisarza, jednocześnie uznającego nadrzędność faktów jako tworzącego pisarza, trudno powiedzieć. Niezaprzeczalna jest wielka sugestywność tej prozy. Przy tym budzą się przeciw niej i silne opory. Ale przeczytać ten utwór w każdym razie warto.

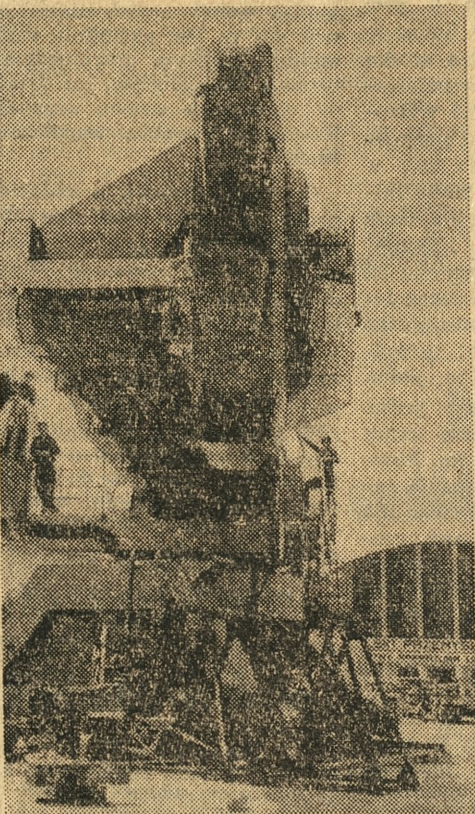
I na zakończenie już tylko wiadomość o nowych pozycjach z popularnych, pięknych serii PIW-owskich. W serii „Powieści XX wieku” ukazało się nowe, czterotomowe wydanie „Cichego Donu” Michała Szolochowa, w poetyckiej natomiast serii „ceiotanowej” otrzymujemy „Wybór poezji” Adama Ważyka, poprzedzony wstępem Jacka Trznadla.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Podpatrzone na MTP



Jutro już otwarcie Targów, trzeba się zaznajomić z nowym miejscem pracy...



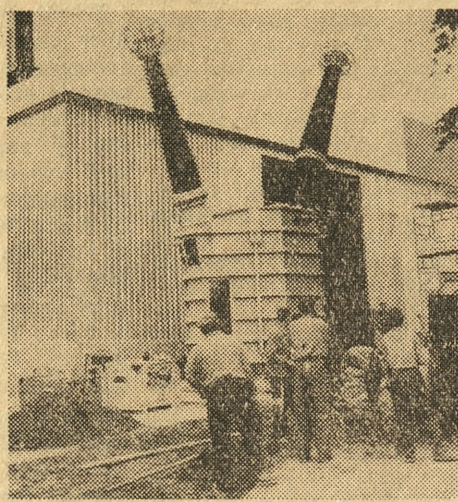
Wśród polskich maszyn ciężkich wyróżniają się nowoczesnością maszyny górnicze. Tutaj nieraz nadajemy styl technice światowej.

Ciasno coraz bardziej na naszych Targach, choć co roku rośnie ich powierzchnia wystawowa. W czwartek zamknęły się bramy za pięćsetnym wagonem, a nie było widać jeszcze końca kolejowych i samochodowych transportów z eksponatami. Scisk ten czyni zrozumiałą chęć wystawców, którzy chcą w Poznaniu pokazać umiejętności i bogactwo swojej produkcji z nadzieją na dobre transakcje handlowe. Poznańska tradycja dobrych kontraktów była więc kłopotliwa dla organizatorów, gospodarzy.

Nasze wyroby mimo to zajmują sporo miejsca na MTP. Połowę z nich będą stanowiły maszyny i urządzenia przemysłowe. Szczycimy się tym nie bez racji, bo dorównują już one poziomem technice światowej.

Właśnie technika nadaje teraz ton Targom Poznańskim. Przy całej „uniwersalności” poznańskiej imprezy, na której z tradycji prezentuje się wyroby wielu branż, zaczyna dominować nowoczesna technika. Dzieje się tak nie tylko z uwagi na nasze eksportowe zainteresowania, lecz również ze względu na rangę MTP, jaką zyskały przed kilku laty w opinii międzynarodowych sfer przemysłowych i handlowych. Poznań to dla nich stałe miejsce spotkań, tutaj największe potęgi gospodarcze świata rywalizują w dokonywaniu dobrych interesów z Polską, z innymi krajami.

Ta technika widoczna jest więc już i teraz, gdy z kamerą przemierzamy Targi wzdłuż i wszerz, podglądając wystawców podczas ich ostatnich przygotowań do XXXVI MTP. (zs)



Aż się wierzyc nie chce, że brigada zdążyła na czas z robotami ziemnymi przed nowym pawilonem targowym wystawców francuskich. A jednak i trawka tu jutro będzie...



A to (zdjęcie obok) już ostatni, malarski „szlif”. Jutro — Targi!

Wyobrażenie o kosmicznych pojazdach (zdjęcie poniżej) potwierdza się, gdy spojrzysz na ten ciężki radziecki ciągnik.



Tekst: Z. S.

Zdjęcia: K. PRZYCHODZKI

Od Bałtyku do Pacyfiku

TYSIĄC LAT PODZIEMNEJ DROGI

Już starożytny historyk Herodot wspomina o „tajemniczych podziemnych drogach”, którymi Masagetowie (przodkowie dzisiejszych Kazachów i Uzbeków) przechodzili z miast w góry przed najazdem Persów pod wodzą Cyrusa. Także późniejszy dziejopisowie jak Raszyd-ad-Din i Dżuwejni wspominają o istnieniu tych dróg w rejonie dzisiejszego Taszkientu i Czimkientu.

Tę tysiącletnią tajemnicę rozszyfrował niedawno historyk kazachski Dukenbaj Donżanow. Kosztowało go to wiele lat pracy. Wreszcie pewnego dnia jeden z mieszkańców wioski Sajram, sędziwy starzec znający wiele dawnych podań i legend, pokazał uczonemu wejście, wiodące do podziemnej drogi.

Dukenbaj Donżanow przebył w towarzystwie przewodnika znaczną część owej drogi. Wysokość jej równa się mniej więcej średniemu wzrostowi człowieka, pułap skonstruowany jest w kształcie kopuły. Sama droga wysypana jest suchym piaskiem. Nie znaleziono jednak żadnych szczątków broni ani sprzętów.

Tak więc uczyniono już pierwszy krok w kierunku zbadania tajemnicy południowego Kazachstanu. Kto wie, ile jeszcze niespodzianek kryje ta ziemia.

TAJEMNICE OCEANU

Statki „Akademik Kurczatow” i „Witiaz” ukończyły prace nad badaniem dna morskiego w szczylinie międzygórskiej wzdłuż zachodniego zbocza masywu arabsko-indyjskiego. Dno morskie w tym rejonie stanowi płaską równinę. Występują tam ruchy tektoniczne.

WYSTAWA MALARSTWA EUROPEJSKIEGO W KAZANIU

W Muzeum Sztuk Pięknych w Kazaniu (stolica autonomicznej Republiki Tatarskiej, wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej) otwarto bardzo interesującą wystawę malarstwa europejskiego z okresu od XV do XX wieku.

Na wystawie obejrzeć można m. in. dzieła A. Dürera i jego uczniów. Malarstwo włoskie reprezentuje Marcantonio Raimondi, artysta z okresu Odrodzenia. Wystawiono też obrazy braci Caracci.

Zbiory obejmują także obrazy malarza holenderskiego z XVI wieku, Łukasza z Leydy oraz późniejsze go realisty — Andriana Ostade. Szkołę flamandzką reprezentuje uczeń Rubensa-Bolswert. Spośród mistrzów rosyjskich warto wymienić dzieła Skoroumowa (wiek XVIII), Utnina, Fidlejewa i Szylingowskiego. (APN)

FILM

Wobec decyzji ostatecznych

„NIEBO NAD ZIEMIĄ” — film produkcji francusko-włoskiej. Scenariusz: Y. Ciampi, A. Fatou, J. Chapot. Reżyseria: Yves Ciampi. Zdjęcia: Edmond Sechan. Wykonawcy: Andre Smagge (Gajac), Marcel Bozzuffi (Montfort), Henri Piegay (Majo), Bernard Fresson (Laurent), Jacques Monod (komandor Ravene), Yves Brainville (Bricourt), Guy Trejan (minister), Jean Daste (Bazin), Roger van Mullen (admiral), Vladimir Bellin (komendant łodzi podwodnej) i inni. Złoty Medal na IV MFF w Moskwie 1965 r.

Bardzo chciałem wyrazić myśl: ludzie dysponujący dziś tak potężnymi środkami zniszczenia, że muszą być niesłychanie odpowiedzialni za swoje czyny, zdawać sobie w pełni sprawę, do czego zdolna jest posiadana przez nich broń — tak powiedział w wywiadzie znakomity reżyser Yves Ciampi („Bohaterowie są zmęczeni”, „Kim pan jest, doktorze Sorge?”). Myśl swą wyraził w sposób doskonały, tworząc najlepszy film o tematyce zagrożenia atomowego i najlepszy film swego autorstwa. Ciampi zaprzął do swego dzieła najnowocześniejszą technikę: antyatomowy lotnikowiec „Clemenceau”, ponadźwiękowe samoloty, najnowsze rakiety (niepublikowane nigdy zdjęcia startu najnowszych rakiet otrzymał z ZSRR i USA), gigantyczne stacje radarowe i nasłuchowe. Pokazał niezmiernie możliwości współczesnej cywilizacji. I niezmiernie niebezpieczeństwa płynące z

niewłaściwego wykorzystania tych możliwości.

Akcja filmu dzieje się niemal wyłącznie na pokładzie lotniskowca, który wracając do Francji, niedaleko portu przeznaczenia otrzymuje nagłe rozkaz zawrócenia na ocean i postawienia załogi w stan alarmu najwyższego stopnia. Większość filmu to właśnie poszczególne stadia wprowadzania w życie zarządzeń alarmowych, a następnie trwanie w stanie alarmu. To chyba najcięższe zadanie żołnierza, który nie wie, co się dzieje, czy to ćwiczenia czy wojna, a jeśli wojna to przeciw komu i dlaczego. Oglądamy starty samolotów z lotniskowca i ich lądowanie. Jest to pretekst do zrobienia mnóstwa zupełnie fantastycznych zdjęć, jakich jeszcze nie oglądaliśmy na ekranie kinowym (kolor i szeroki ekran!). Automatyczne kamery umieszczone na samolotach pozwalają nam czuć się tak jak byśmy siedzieli w kabinie pilota, albo też — kiedy indziej — na ogonie samolotu, gdy odrywa się od pokładu okrętu. Lotniskowiec fotografowany jest ze wszystkich stron i o wszystkich porach dnia. Jest niesłychanie fotogeniczny. I jednocześnie groźnie manifestujący swą siłę i potęgę. Zdjęcia w

tym filmie są w ogóle osiągnięciem wyjątkowym i dla nich samych warto by już wybrać się do kina.

Ale oprócz tego jest jeszcze niesłychanie ważny problem. Jak zachowują się ludzie wobec groźby totalnego zniszczenia, gdy przypuszczalny agresor będzie nieznanym? Czy supermocarstwa w atmosferze zimnej wojny i wzajemnego braku zaufania nie powezmą zgubnych decyzji samozniszczenia i zagłady cywilizacji ziemskiej? Oto właśnie sytuacja jaką pokazuje nam Ciampi. Nad ziemią krąży ogromny satelita, supermocarstwa zaprzeczają jakoby go wysłały, wszystkie najpotężniejsze bronie masowej zagłady na ziemi są w stanie ostrego pogotowia, ludzie trzymają palce na cynglach czy guzikach. I oto widzimy, jak wielu błędnie ocenia sytuację, jak ludzie się gubią w sytuacjach nieprzewidywalnych, jak „wysiadają” najnowocześniejsze aparaty czyniąc ludzi bezradnymi.

Film jest wielkim ostrzeżeniem przed niebezpieczeństwami jakimi grozi współczesna technika wojenna. Jest też nowym znakomitym osiągnięciem sztuki filmowej.

MIECZYSLAW SKAPSKI

trzeń na dzieło sztuki”, 18.20 — „Aforyzmy, apofrozy, autografy” — prowadzi znany kompozytor i dyrygent Andrzej Markowski, 18.50 — „Z Merkurem na Ty”, 20.05 — „Twoja ulica”, 20.20 — „Spotkanie na przeprawie” — film, 21.10 — „Światowid”, 21.40 — Mały Teatr TV: „Czarowna noc” dramat Sławomira Mrożka.

CZWARTEK: 17 — dla dzieci — Kino „Ptyś”, 17.20 — dla młodych „Wiem jak fotografować latem” (odc. III), 17.40 — „Na zdrowie”, 18.10 — „Jazz w Filharmonii”, 19 — Targowe nowości techniki, 20.05 — „W cieniu podejrzania” — film USA, reż. A. Hitchcock’a, 22.20 — Kronika Kultu-

PIĄTEK: 10.25 — „Czerwony atrament” — film węg., 17 — dla dzieci „Lis Chytrusek”, 17.10 — „Róża w Meksyku” z serii „Za siedmioma górami”, 17.40 — „Wielokropek”, 18.15 — reportaż z pawilonu radzieckiego na MTP, 18.50 — Wszelchnia TV — reportaż z Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, 20.05 — Kronika Tygodnia, 20.20 — Teatr TV: „Tais” Anatola France’a, wśród wykonawców: P. Raksa, E. Kamiński, J. Zbiróg, 21.55 — „Pod kiozszem” — progr. młod.

SOBOTA: 11.30 — „Tata, mama, córka i zięć” — film radz., 16.55 dla dzieci — Teatrzyk Kieszonkowy „Kwiat paproci” W. Dobaczewskiej, 17.20 — dla młodych

„Konkurs pięciu milionów”, 18.20 „Po szóstej” Młodzieżowy Klub TV — transm. z Lipiec Reymontowskich, 19 — „Gawędy wilków morskich”, 19.30 — Monitor, 20.45 — sport, 21 — Festiwal Złotego Klucza — konkurs piosenki (z Bratysławy), 22.30 — „Miłość błondynki” — film CSRS.

NIEDZIELA: 10.20 — dla młodych „Sport i zabawa” (transm. z Lipska), 11 — Olimpiada Wiedzy Politycznej ZMW, 11.45 — PKF, 12.05 „Play Bach” — film muzyczny, 13 — reportaż z Krakowa i Chorzowa z wielkich zawodów sportowych Nowej Huty i huty „Batory”, 15.10 — dla dzieci „Prze czucie” z cyklu „Ula i świat”, 15.30 — dla dzieci „Słowik” J. Ra-

tajczaka wg baśni H. C. Andersena. Przedstawi Państw. Teatr Łalki i Aktora „Marcinek” z Poznania, 16.20 — „Piórkiem i węglem”, 16.40, 17.25 i 18.45 — Szklana Niedziela (I), 16.55 — „Będzie nas troje” z serii „Czarownice”, 17.35 — rep. filmowy „Leżajsk” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 17.30 Juliette Greco — z cyklu „Portrety”; 19.05 — Felieton literacki, 20.05 — „Divertimento opus 5” — „Stomatologiczne”. Wykonawcy I. Kwiatkowska, K. Jedrusik, J. Jedlewska, K. Sienkiewicz, W. Michnikowski, W. Gołas, M. Czechowicz, R. Wilhelm, W. Głinski, J. Przybora, 21.05 — „Czyste szaleństwo” — film USA, 22.25 — sport,



PONIEDZIAŁEK: 17.10 — dla dzieci „Przygody Gapiusza”, 17.20 — dla młodych „Wiem jak fotografować latem” (odc. II) — przed kamerami prof. dr. T. Cyprian, 17.45 — „Azymut”, 18.25 — „Eureka”, 18.55 — progr. rozrywk. — „Bardowie”, 20.25 — Kino Krótkich Filmów, 21 — Teatr TV: „Kartoteka” T. Różewicza. W roli głównej Tadeusz Łomnicki.

1 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 10 VI 1967 Nr 136 (7253)

Lekkoatletyka

Interesujący czwórmech na stadionie przy ul. Pułaskiego

Bardzo ciekawie zapowiadają się dla kibiców lekkiej atletyki dwa najbliższe dni. 10 i 11 bm. w 14 miejscowościach odbędą się rozgrywki o mistrzostwo I i II ligi. Na starcie stanie 16 drużyn I ligi i 44 zespoły II ligi.

Pierwszoligowcy walczyć będą w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu i Zielonej Górze. Obie poznańskie drużyny ekstraklasy AZS i Wartę zobaczymy dziś wraz z zespołami Polonii W-wa i Górnika Zabrze na stadionie przy ul. Pułaskiego. Początek zawodów o godz. 16.30. Najważniejszy pojedynek odbędzie się w stolicy, gdzie walka o tytuł mistrza rozegra się pomiędzy Legią, Zawiszą i AZS-W-wa. W tym czwórboju walczyć będzie również stołeczna Gwardia.

W meczach o mistrzostwo II ligi reprezentanci wielkopolscy walczyć będą poza Poznaniem. Olimpia wystąpi w Oleśnicy, gdzie będzie miała do przeciwników ekipy wrocławskiej Burzy, Baildona Katowice i Oleśniczanki. W Bydgoszczy zmierzą się zespoły:

Nareszcie zwycięstwo polskich koszykarzy

Polscy koszykarze odnieśli w finale mistrzostw świata pierwsze zwycięstwo wygrywając z Argentyną 65:58 (33:27). Najwięcej punktów dla naszego zespołu zdobyli Łopatka — 22, Likszo — 12 oraz Langiewicz — 8 a dla Argentyny: Fruet — 15 i Gherman — 13.

W drugim meczu doszło do pojedynku Jugosławii i USA. Zwyciężyli Jugosłowianie 73:72 (39:33). (I AP)

Motorowy rajd PTTK

Organizatorem tegorocznego XI Wielkopolskiego Rajdu Motorowego PTTK jest Klub Motorowy PTTK w Srodzie. Start do rajdu, który w tym roku odbędzie się w konkurencji międzynarodowej (zgłosił się 11-osobowy zespół CSRS) nastąpi 15 bm. o godz. 16 w Srodzie na placu przy stacji benzynowej. Zakończenie rajdu nastąpi 17 bm. w Sławie. Trasa wynosząca około 428 km., podzielona jest na trzy etapy.

Rajd, którego współorganizatorami są Okręgowa Komisja Turystyki Motorowej PTTK — Poznań, WKFFIT — Poznań, DKKFIT — Poznań i PKKFIT Sroda ma na celu m. in. uczczenie Międzynarodowego Roku Turystycznego 1967 i r. 700-lecia m. Srody. (p)

Piłka ręczna

Energetyk nie wszedł do I ligi

W środę odbyło się w Warszawie posiedzenie Wydziału Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Ręcznej, na którym zweryfikowano spotkania rozegrane w ramach finałowego turnieju o wejście do I ligi kobiet. Powołując się na 43 przepisów Związku Piłki Ręcznej, który brzmi: „w razie równej ilości punktów o miejscu w tabeli decyduje lepsza różnica bramek w bezpośrednich spotkaniach zainteresowanych drużyn (to jest mających równą ilość punktów). Przy równej różnicy bramek decyduje większa ilość zdobytych bramek w całym rozgrywkach”, przyznając drugie miejsce i awans do I ligi drużynie KS Wanda Nowa Huta. Tym samym poznański Energetyk zajął trzecie miejsce.

Na ostatnim walnym posiedzeniu, które odbyło się w marcu br., Polski Związek Piłki Ręcznej podjął decyzję, że w takich wypadkach o miejscu decydującej będzie najpierw suma punktów z bezpośrednich spotkań, następnie różnica bramek w bezpośrednich spotkaniach, różnica bramek ze wszystkich spotkań, ilość strzelonych bramek i wreszcie stosunek bramek. Przepisy te obowiązować będą dopiero od 1 września br. (s)

Rekordy Polski na torach Surmy

Przy udziale przeszło 40 zawodników oraz zawodników rozegrano zostały na torze Surmy okręgowe mistrzostwa łucznicze przy udziale reprezentantów pięciu klubów. W konkurencji dziewcząt zespołowo wygrała Surma 1526 pkt. przed MSL 1335 pkt., w grupie chłopców również triumfowała Surma uzyskując 1698 pkt. przed Wartą 1688 pkt., a na dalszych miejscach znalazły się drużyny Surmy II, Leśnika, Warty II, MSL i Lecha.

Podczas mistrzostw Dorota Nowak z Surmy uzyskała 600 pkt. w konkurencji 25 x 20 x 15 x 10 m., co jest nowym rekordem okręgu poznańskiego. Ta sama zawodniczka strzelając na odległość 10 m. uzyskała fantastyczny wynik 177 pkt. na 180 pkt. możliwych, poprawiając jednocześnie po „drodze” drugi rekord Polski (15 x 10 m.) wyników 333 pkt. Stary rekord wynosił 329 pkt. (p)

„Dzień kolarza” w Rydzynie

W „Dniu Kolarza” w Rydzynie rozegrano kilka konkurencji, w których startowało 290 osób. W wyścigu szkół podstawowych zwyciężył Jan Maćkowiak ze szkoły w Tworzanicach. Szkoła ta za pierwsze miejsce w konkurencji zespołowej otrzymała puchar przechodni. W wyścigu głównym zwyciężył Ryszard Zandrowicz z Unii Swarzędz. (x)

Praca

Przyjmę ucznia piekarnego z utrzymaniem. — Wozniak, Targowa - Górka. 49179g

Uczniów na ślusarzy na rzędziowych, przyjmę. — Komińek Poznań - Staroleka, ul. Podmiejska 4. 49806g

Pomoc domowa do rodziny 4-osobowej potrzebna. Wawrzyniaka 28/30 m. 9, od godz. 16. 49273g

Poszukuję jakiegokolwiek pracy chałupniczej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49282g.

Frezer przyjmie prace na pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49298g.

2 pracowników do gospodarstwa rolnego przyjmę. Pawliczak, Lipno 111, stacja Lipno Nowe pow. Leszno. 419g

Zatrudnię natychmiast monterów samochodowych wysoko kwalifikowanych, samodzielnych oraz blacharza samochodowego. Naprawa samochodów, Poznań, ul. Motłego 4. 547g

Nauka

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rawicka 108. 49297g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 49312g

Kupno

Wagę osobową tarcza okrągłą „Aleksanderwerk”, kupię. Naprawa Wag, Kościuszki 31. 49007g

Telewizor uszkodzony — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 374g.

Sprowadz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 4640g

Warszawę sprzedam. Poznań, ul. Cybulskiego 11. 49978g

Sprowadz samochód osobowy Fiat 1800, stan idealny. Poznań, Rycka 37b m. 16. 488g

Sprowadz Pannonię, stan o. dobry. Dąbrowskiego 98 m. 18, od godz. 16. 503g

Wózki dziecięce wytwórnia Chojnacki, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, duży wybór, dawniej Wrocławska. 47592g

Moskwicza 408 zamienię na Skodę 1000 MB lub nowo Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49636g.

Sprowadz samochód Skoda Octawia 70.000 zł. Poznań, Szczanieckiej 6 m. 4. 548g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szczepańska Poznań, Czerwonej Armii 70. 48646g

Sprowadz taksometr — „Poltax”, Poznań, ul. Motłego 4, godz. 11-15. 548g

Sprowadz dwie betoniarzki kompletne 150 i 250 litrów. Gałazka, Komorze-pa Zerków pow. Jarocin. 8013p

Sprowadz nieużywany samochód „Volga”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 132g.

Wózki dziecięce, głębokie spacerowe, „Leżaczki” — poleca Wytwórnia. Głogowska 135. 292g

Włóczkę, przedzie dzieciarską sprzedaje zakład koncesjonowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 409g.

CHROŃ WZROK

przed szkodliwym działaniem PROMIENI SŁONECZNYCH

Okulary p/słoneczne

W PEŁNYM ASORTYMENTY DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH

P.P. „FOTO-OPTYKA“

W POZNANIU ORAZ NA TERENIE WOJ. POZNAŃSKIEGO I ZIELONOGÓRSKIEGO

K4100

Sprzedam Junaka. Zydowska 30 m. 3. 407g

Okazja, korzystnie sprzedam pianino marki „Teichner”. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49786g.

Sprowadz „Wartburga”, radio, rozkładanie siedziska. Informacje: telefon 519-73, od godz. 15. 49300g

Sprowadz tanio lodówkę Igloo-Bar. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49328g.

Sprowadz motocykl CZ 175, kurtkę skózaną. Pożnań, Szpitalna 32 m. 16. 49329g

Sprowadz skuter „Osa” 150 z wiatrochronem oraz 2 maski — 8.000 — zł. Madalińskiego 21 m. 8, od godz. 16. 49336g

LoKale

Młode bezdzietne małżeństwo lekarskie (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 451g.

Iddzi 2 pokoje, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo, zamienię na podobne lub pokój, kuchnia w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 194g.

Pokój, kuchnię 52 m², kwaterek, Leszno Wlkp. — zamienię na mieszkanie w Poznaniu, lub kupię wyłączone. Oferty 69384 Wrocław — „Prasa”, Podwale 62. K4372

Nieruchomości

Kupię dom, działkę w Poznaniu, przy dogodnej komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49491g.

Parcele pod budowę w starym w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 49260g.

Willę jednorodzinną, wyłączonej, wolnostojącą, 5-pokojową, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie przy tramwaju, okolica Grunwald, Jezycze Wino-grady do 700.000 zł od właściciela spieszenie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49683g.

Sprowadz dom, działkę w Poznaniu, przy dogodnej komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49491g.

Spieszenie kupię domek jednorodzinny, wolny, w cenie około 200 tys. w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49900g.

Willę wyłączonej, sprzedaje się piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, 320.000 zł; dom maszynowy 2-pokojowy, kuchnia, taras, garaż wolny, garaż, 2700 m² ogród, opłotowany 100 drzew owocowych 220.000. Puszczyczkowo; dom, pokój, kuchnia, ogród 110.000 zł — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 458g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz naroków do chrztu. Mickiewicza 20, tel. 426-95. 47616g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny, ul. Gwardii Ludowej 42. 48748g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz naroków do chrztu. Mickiewicza 20, tel. 426-95. 47616g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny, ul. Gwardii Ludowej 42. 48748g

Wypróbuj swe szczęście — złóż kupon — „KOZIOLKÓW” — na jutrzejszą grę. K4724

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Państwowych Gospodarstw Rolnych w Brzeźnie, powiat Czarnków — zatrudni zaraz — STARSZEGO OBOROWEGO inseminatora w Zakładzie PGR Gębice, powiat Czarnków, — i jednego ROBOTNIKA w brigadzie polowej z dwoma robotnikami w Zakładzie PGR Brzeźno powiat Czarnków.

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione w nowym budownictwie. Dojazdy do obu miejscowości autobusem na miejsce pracy kilka razy dziennie. Szkoła i sklepy GS na miejscu. W4387

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kościanie, ulica Młyńska 4 — zatrudni natychmiast: — Z-CIE GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, — KIEROWNIKA GRUPY ELEKTRYCZNEJ, KIEROWNIKA BUDOWY i KALKULATORA w dziale elektrycznym.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy dla pracowników przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa. W4443

Przedsiębiorstwo PGR Sokolowo, pow. Września — zatrudni zaraz — MISTRZA BUDOWLANEGO z uprawnień.

Warunki pracy w/g układu zbiorowego pracy w rolnictwie. W4467

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 — przyjmie zaraz UCZNIÓW w celu nauki zawodu: — MURARZA — MALARZA — CIESIŁNI konstrukcji betonowych i żelbetonowych — MECHANIKOW maszyn budowlanych

WARUNKI PRZYJĘCIA: — ukończona szkoła podstawowa — dobry stan zdrowia — wiek 15 lat.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie za pracę i inne uprawnienia pracujących w budownictwie.

Dla zamieszkałych w internat. Nauka praktyczna zawodu na budowach w Poznaniu, teoretyczna w Zasadniczej Szkole Budowlanej PZB — Poznań, ul. Grunwaldzka 152.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Placy i Pracy PPBP — Poznań, ul. Ratajczaka 46, II piętro, pokój nr 9. K4154

Pilnie sprzedam lub wycierzę nieruchomość wyłączonej, zabudowana, warsztat, możliwość urządzenia mieszkania, całość 360 m², 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49658g.

Sprowadz we Wrześni — niedaleko dworca parcele zabudowaną 1500 m² z wolnym domkiem i niezabudowaną 1600 m² z prawem budowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49004g.

Tanio sprzedam 2 ha ziemi w Umultowie przy Poznaniu. Autobus MPK na miejscu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49319g.

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz naroków do chrztu. Mickiewicza 20, tel. 426-95. 47616g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny, ul. Gwardii Ludowej 42. 48748g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz naroków do chrztu. Mickiewicza 20, tel. 426-95. 47616g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny, ul. Gwardii Ludowej 42. 48748g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz naroków do chrztu. Mickiewicza 20, tel. 426-95. 47616g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny, ul. Gwardii Ludowej 42. 48748g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz naroków do chrztu. Mickiewicza 20, tel. 426-95. 47616g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny, ul. Gwardii Ludowej 42. 48748g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz naroków do chrztu. Mickiewicza 20, tel. 426-95. 47616g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny, ul. Gwardii Ludowej 42. 48748g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, welonów oraz naroków do chrztu. Mickiewicza 20, tel. 426-95. 47616g

Maszyny do szycia naprawia Warsztat Mechaniczny, ul. Gwardii Ludowej 42. 48748g

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza, jedyna córka, moja ukochana żona, nasza najlepsza matka, siostrzenica, bratanica, synowa i kuzynka — przeżywszy lat 28, 8p.

Dorota Cyrska

z domu WANDT

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Staroleka przy ul. św. Antoniego.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Staroleka 7 532g

Dnia 7 czerwca 1967 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. — zakończywszy swe pracowite i pełne trosk życie — moja najwspanialsza towarzysząca życia, najukochańsza żona, najdroższa mateczka i najtrojszka córka, 8p.

Helena Uliwiak

z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokiej rozpacz pogrążeni

MAŻ, SYN I MATKA

Poznań, ul. Marcelińska 36a m. 5. 500g

Dnia 8 czerwca 1967 r. zasną w Bogu, przeżywszy lat 73, nasza ukochana matka, teściowa i babcia

Maria Alejska

z domu LUKASZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Małeckiego 17 m. 3. 520g

W dniu 8 czerwca 1967 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i siostra, przeżywszy 55 lat

Maria Pawlik

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Sołacz przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SIOSTRA I BRACIA

Podolany, Krzepice. 513g

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy i niezapomniany ojciec, teść i dziadek, 8p.

Stefan Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUCZKI

Poznań, Kolejowa 46 m. 36. 523g

Dnia 6 czerwca 1967 r. zmarł nasz pracownik

Kazimierz Kuźma

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i kolegę.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA rodzinie — składają

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA I WSPÓLRACOWNICY

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego P. L. w Poznaniu

K4794

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., ukochany wuj i stryj

KSIĄDZ KANONIK Marcin Począta

były proboszcz i dziekan koźmiński, przeżywszy w kapłaństwie lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 16 w Koźminie Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 512g

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł po przyjęciu Sakramentów św., w 86 roku życia, w 63 roku kapłaństwa

ks. kanonik Marcin Począta

BYŁY DZIEKAN I PROBOSZCZ KOŹMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 16 w Koźminie.

O modlitwę w intencji Zmarłego proszą

Ks. Dziekan księży dekanatu, księży bratankowie i parafianie koźmińscy

509g

Dnia 8 czerwca 1967 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 58, 8p.

Roman Dobrzyński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Kantaka 1 m. 6. 519g

W dniu 7 czerwca 1967 r. zmarł nasz pracownik

Paweł Fabian

główny księgowy Spółdzielni Włkniarsko-Koszykarskiej „Rozwój” w Boruji Kościelnej

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika, serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 16 w Nowym Tomysłu.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA składają

ZARZĄD — RADA SPÓŁDZIELNI KOLEJANKI I KOLEDZY

550wof.

Potrzeby białej służby

TPD rozszerza akcję kolonijną

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19.30 „Tango”; NOWY — g. 19.30 „Rosmersholm”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPE-RETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Teatrzyk Jeana”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Opera za trzy gro-
sze”; DABIE: „Dancing w kwate-
rze Hitlera”.

KINA

CHODZIEZ — Ceramik: nie-
czynne; Notek: „Długie łodzie Wil-
kingów”; CZARNKÓW: „O szóstej
wieczorem po wojnie”; GNIEZNO
Lech: „Grunt to zdrowie”; Pol-
nia: „Rio Conchos”; GOSTYŃ:
„Zejście do piekła”; JAROCIN:
„Radość o poranku”; KALISZ
Kosmos: „Wielka ucieczka”; Oaza:
„Gentleman z Epsom”; Stylowe:
„Fanan Tulipan”; KĘPNO: „Spot-
kanie na przeprawie”; KŁODA-
WA: „Sublokator” i „Szyfry”;
KOŁO: „Długie łodzie Wilkingów”;
KONIN Energetyk: „Chudy i in-
ni”; Górniki: „Złodziej samocho-
dów”; KOSCIAN: „Bandyci z Or-
gosoła”; KROTOSZYN: „Mocne
uderzenie”; LESZNO Panorama:
„Bokser”; MIĘDZYZCHOD: „Mal-
żonstwo z rozsądku”; NOWY TO-
MYŚL: „Nie przysyłał mi kwia-
tów”; OBORNIKI: „Strzelcy Apa-
czów”; OSTROW Rroma: „Synowie
Wielkiej Niedźwiedzicy”; SŁONEC:
„Ostatni brzeg”; OSTRZESZÓW:
„Powodzenie Charlie”; PIAA Ikar:
„Bokser”; Iskra: „Grek Zorba”;
Koral: „Rzeka czerwona”; PLE-
SZEW: „Człowiek ucieka”; RA-
WICZ: „Ostatni brzeg słońca”;
SŁUPCA: „Bumerang”; ŚREM
Klubowe: „Bokser”; Słonko: „Ga-
moń”; ŚRODA: „Gdzie jest trzeci
król”; SZAMOTUŁY: „Chudy i in-
ni”; TRZCIANKA: „Samotny jeź-
dziec”; TUREK: „Chata wuja To-
ma”; WAGROWIEC: „Juana Gal-
lo”; WOLSZTYN: „Zejście do pie-
kła”; WRZESNIA: „Sublokator”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Podróż po USA”.

MUZEJA

Historia m. Poznania (Stary Ry-
nek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwachen) — „Z rewolu-
cyjnych tradycji ruchu młodzie-
żowego w Wielkopolsce w latach
1842-1967” — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary
Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
stowa 7) — g. 10-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowski-
go) — nieczynne.
Przyrodnicze (Swierczewskie
go 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela
— g. 11-18.

WYSTAWY

Galeria ZPAP (Stary Rynek) —
Rysunki J. Borsukiewicza — g.
10-19.
Biblioteka E. Raczyńskiego —
„Dzieje oręża polskiego” — g.
10-15.
BWA — Arsenał (Stary Rynek)
„Wystawa malarstwa Stanisława
Teisseyre'a” — g. 10-18 (do 10 VI
br.).
Salon PTF (Paderewskiego 7)
„Floyd” — fotogramy T. Stawu-
jaka — g. 10-19 (do 21 bm.).
Klub „Merkury” (pl. Wolność
8) — malarstwo Z. Krowickiego
rzeźba M. Chojnackiego — g. 14-18
(do 25 VI).
Muzeum Narodowe — „Nabytki
i dary 1945-1967 ze zbiorów Mu-
zeów Narodowych: Poznań
Warszawy i Krakowa” — godz.
9-19.
Klub MPK (Ratajczaka 39) —
„Akwarele, gwasze i oleje na pa-
piecie” — Felixa Marii Nowo-
wiejskiego — g. 10-20.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18):
8.49 „Rozmowa na tematy praw-
ne”; 9 Dla klas III i IV; 9.20 Konc.
Ork. Rozg. Bydgoskiej PR; 10
„Władca much” pow.; 10.20 Utwor-
y E. Chabriera; 11 Dla dzieci star-
szych „Tomek i Huck”; 12.10 Gra
Zespół Klarnecistów St. Macie-
jewskiego; 12.40 „Więcej, lepiej,
taniej”; 13 Dla klas III i IV; 14
„Czy znasz tę książkę”; 14.30 „Co
się Wam w tej audycji najbardziej
podoba”; 15.05 M. Karłowicz
— „Powracające fale” poemat
symf.; 15.30 „Zielone Laborato-
rium”; 16 „Popołudnie z młodo-
ścią”; 16.05 Studio Rytm „Młodzie-
żowe Rytm z KDL”; 16.30 „Mój
program na antenie”; 17 III Bał-
tycki Wyścig Przyjaźni; 17.20 „Ko-
lorowy mikrofon”; 18 „Wędrowka
po paryskich musichallach i kaba-
retach”; 18.45 Kurs jez. ang.; 19
„Piosenki z pointa”; 19.10 Public.
międzynar.; 19.20 Wędrowki mu-
zyczne po kraju; 20.31 „Program
z dwanikiem”; 21.36 Przed V-tem
Międzynar. Konkursem Skrzypco-
wym im. H. Wieniawskiego w Po-
znaniu; 22.02 Piosenki Zespołu
Poznańska Piętnastka Radiowa
23.35 Popularne utwory kompozy-

Absolwentem pod uwagę

Cieszy nas każda nowo otwarta przychodnia lekarska, każda poradnia specjalistyczna czy rozbudowany szpital. Dla sprawnego działania tej z dnia na dzień rozszerzającej się bazy naszej służby zdrowia niezbędny jest jednak równoległy wzrost szeregów białego personelu: lekarzy medycyny i stomatologii, a przede wszystkim pielęgniarek. Brak ich odczuwa się bowiem najdotkliwiej nawet przy obecnym stanie ilościowym placówek medycznych.

Zapotrzebowanie to wzrosło nie jeszcze, z chwilą oddania wielu wykańczanych już lub zatwierdzonych do budowy obiektów. Do 1970 roku otwarte zostaną w Poznaniu, a także w województwie, liczne nowe placówki służby zdrowia m. in. np. kompleks szpitalny przy ul. Lutyckiej czy nowy szpital w Koninie. Z chwilą ich otwarcia wzrosnie, rzecz jasna, deficyt pomocniczej kadry medycznej bowiem tempo szkolenia nie nadąża za rozwojem bazy.

Jak to szkolenie w województwie wygląda? Szkół medycznych, podległych wojewódzkiemu Wydziałowi Zdrowia, mamy w Wielkopolsce 8, plus 1 oddział dla maturzystów przy kaliskim liceum. Są dwa typy tych szkół. Dla absolwentów szkół ogólnokształcących: Państwowa Szkoła Medyczna

Pielęgniarstwa (Poznań, ul. Walki Młodych 13 — 120 miejsc), Szkoła Położnych (Poznań, ul. Ratajczaka 47 — 80 miejsc) i Szkoła Pielęgniarstwa — Psychiatrycznego (Kościąn — pl. Paderewskiego 24 — 80 miejsc) oraz dla absolwentów szkół podstawowych licea medyczne: w Kaliszu, Rawiczu, Gnieźnie, Ostrowie i Pile (każde z nich dysponuje 80 miejscami). Przy Liceum w Kaliszu istnieje również oddział dla maturzystów (40 miejsc).

Warunkiem przyjęcia do szkół pomaturalnych jest: posiadanie świadectwa maturalnego — we wszystkich trzech szkołach, pozytywny wynik egzaminu ustnego z biologii i rozmowy pozwalającej się zorientować w zakresie zainteresowań, wiedzy o świecie i życiu współczesnym itd. W szkole położnych i pielęgniarek psychiatrycznych przeprowadza się podczas egzaminu tylko rozmowę. Wiek kandydatów: od 18 do 35 lat. Wymagana jest również pełna sprawność zdrowotna. Wszystkie te szkoły dysponują internatami (bezpłatnymi); niemal 70 procent uczennic otrzymać może stypendia. Egzamin od-
bywać się tu będą 26, 27 i 28 bm. Dodatkowy termin egzaminów przewidziano na wrzesień. Nauka w szkole pielęgniarskiej trwa dwa lata, w szkole dla pielęgniarek psychiatrycznych — dwa i pół roku.

Absolwentki tych szkół po uzyskaniu dodatkowego przeszkolenia pedagogicznego mogą też pracować w średnim szkolnictwie medycznym.

Dla przyjęcia do liceów medycznych wymagane jest świadectwo ukończenia VIII (w tym roku po raz pierwszy) klasy i pozytywny wynik egzaminu wstępnego: pisemny i ustny z języka polskiego oraz matematyki. Odbędzie się on w ostatniej dekadzie czerwca. Okres nauki — 5 lat. Po IV klasie składa się egzamin dojrzałości z przedmiotów ogólnokształcących; klasa V — to rok praktyki w różnorodnych placówkach służby zdrowia, zakończony drugą częścią matury.

W Poznaniu mamy również kilka szkół, podległych miejskiemu Wydziałowi Zdrowia. Są cztery szkoły mieszczące się w budynku przy ul. Sza-

Kronika POZNAŃSKA

Pracowicie spędziły ten tydzień ekipy targowe przygotowujące stoiska na niedzielne otwarcie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Nadeszło ponad pięćset wagonów z eksponatami firm zagranicznych, poza tym z kraju 70 wagonów i przeszło 400 samochodów ciężarowych. Wyładować wszystkie i stosownie do życzeń wystawców rozmieścić — to wcale nie fraszka!

Na ulicach Poznania pojawiły się samochody z zagraniczną rejestracją. Przybywają goście targowi, przerezonnie wcześniej, aby nie zabrakło dla nich kwatery.

Od środy jeździ po Poznaniu 15 nowych taksówek miejskich. Są to „Warszawy” typu „taxi”, posiadające dodatkowe bagażnik na dachu. Siedzenie kierowcy oddzielone jest od pasażerów szybą z plastiku.

W dniach od 10 do 25 bm., podobnie jak w ubiegłych latach, odbywać się będą „Targowe spotkania z muzyką”. Koncerty przewidziane są o 22 wieczorem w loggi Starogórskiego Ratusza lub też o godz. 21 na dziedzińcu Szkoły Baletowej. W programie montaż z oper: „Straszny dwór” Moniuszki, „Eugeniusz Oniegin” Czajkowskiego, „Rigoletto” Verdiego, a także występy chórów poznańskich.

W Poznaniu gościła znana aktorka filmowa, telewizyjna i teatralna Pola Raksa, odtwórczyni roli Marusi w serii telewizyjnej „Cztery pancerni i pies”. Spotkanie z młodzieżą odbyło się w czwartek w gołęcińskim parku. (emp)

torów angielskich; 0,10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12, 06, 15, 17, 55, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 Gra Ork. Dalibora Brazdy; 8.10 Pogadanka pedagog.; 8.15 Kurs jez. rosyjskiego; 8.35 „Ludzie wśród których żyjemy” — wizyta u W. Obolowicza — sekretarza CRZZ; 9 Polska muz. ludowa; 9.20 A. Roldana dyryguje utworami Zoltana Kodaly; 9.50 „Drogi za horyzontem” opow.; 10.05 Mel. operetkowe i filmowe; 10.50 „Dżuma” pow.; 11.20 Konc. chopinowski z nagrań J. Smidowicza — w piątą rocznicę śmierci; 12.25 Piosenki żołnierskie; 12.50 Mówi Technika; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.50 Sprawy niezwykłe i przykre; 14 „W sobotnie popołudnie”; 14.30 Uniwersytet Radiowy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Reportaż z Festiwalu Piosenki Radzieckiej; 15.15 Mel. na organach Hammonda gra B. Hardy; 15.30 „Otwarta szkatułka”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Aktualn. ekonom.; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Komentarz J. Matuszyńskiego; 18.25 Radz. muz. rozrywk.; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matusiakowie”; 20.30 Konc. Ork. PR w Krakowie; 21.40 Gra Ork. Wally Stotta; 22 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 23 „Francuski wykonawcy muz. tan.”; 0,10 Program nocny z Warszawy.

NIEDZIELA: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18): 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk.; 10.20 Mel. i piosenki franc.; 10.40 Konc. życzeń; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Jarmark cudów”; 13.20 Polska muz. lud.; 13.35 Przegład prasy literackiej; 13.45 „Rozgłoszenia harcerska”; 14.30 „W Jeżorianach”; 15 Z twórczości J. Fr. Haendla; 15.30 Konc. rozrywk. Ork. PR w Krakowie; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 V Międzynar. Festiwal Słuchowisk 1967 — „Kroki”

Tradycyjna wystawa mebli

W pawilonie meblowym Centrum Stolarzy Swarzędzkiej otwarta zostanie w niedzielę XXX Wystawa Mebli Współczesnych. Swarzędzcy mistrzowie starają się jak najbardziej unowocześnić swoje kunsztowne wytwory. To też coraz częściej biorą pod uwagę skromne metraże współczesnych mieszkań, nie zapominając przy tym o precyzji i solidności wykonawstwa. Na wystawie będzie można zobaczyć kilkadziesiąt kompletów i zestawów meblowych: jadalnie, sypialnie i gabinety.

Wystawa będzie czynna do 25 bm. Dojazd autobusami MPK linii 84 z ul. Wierzbowej, lub pociągami z Dworca Głównego. (ad)

marzewskiego 99, a więc: Liceum Medyczne Pielęgniarstwa (120 miejsc, przyjmuje absolwentów VIII kl.) nowo otwarta w tym roku 1-roczna Szkoła Pielęgniarstwa dla absolwentek Szkół Asystentek Pielęgniarskich. Państwowa Szkoła Pracowników Socjalnych (44 miejsca, wymagana matura, nauka trwa dwa lata) oraz Państwowa Szkoła Techników Fizjoterapii (wymagana matura, nauka trwa 2 lata, 44 miejsca).

Przy Technikum Chemicznym mieści się 2-letnia Państwowa Szkoła Medyczna Techników Analityki (wymagana matura), przy Wojewódzkim Zarządzie Aptek — 2-letnia Szkoła Techników Farmaceutycznych, przy Szkole Położnych — 1-roczna Szkoła Dietetyczek, a przy Wojewódzkim Przychodni Specjalistycznej — 1-roczna Szkoła Higienistek Szkolnych. (wch)

„Frombork — operacja 1001”

Zwycięstwo konińskich harcerzy

Harcerze ze szczeplu drużyn specjalnościowych przy Technikum Mechanicznym w Koninie zajęli pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie rozpiętym w ubiegłym roku p.n. „Frombork — operacja 1001”.

Uczestnicząc wespół z 500 harcerzami z całego kraju w czynach na rzecz miasta Kopenika, wyróżnili się szczególnie ofiarną i bardzo sumienną pracą. W okresie ubiegłorocznych wakacji wymienili m. in. instalacje elektryczne we fromborskiej tw. wieży wodnej (pierwszy w Polsce wodociąg wybudowany przez Kopenika) oraz dokonali takiej samej czynności w kilku kamieniczkach. Młodzi harcerze — technicy z Konina w czynie społecznym wykonali projekty nowoczesnej instalacji oświetleniowej dla Muzeum Kopenika i Rynku Fromborskiego oraz dokumentację nowej stacji transformatorowej. Prace zrealizowane przez konińskich „Klub operacji 1001” mają istotne znaczenie dla miasta wyposażonego w przestarzałą sieć elektryczną o niższym, niż powszechnie stosowane, napięciu. Pracownia techniczna Państwowego Domu Dziecka we Fromborku otrzymała z Konina komplet sporządzonych własnoręcznie przez harcerzy narzędzi i pomocy naukowych.

W nagrodę zwycięzcy konkursu dzyskali prawo do bezpłatnego pobytu dla 50 harcerzy, na 3-tygodniowym turnusie tegorocznej akcji „Frombork — operacja 1001” na przełomie lipca i sierpnia br. W grupie wyjeżdżających znajduje się 10 absolwentów — techników po maturze oraz 40 uczniów Technikum Mechaniczno-Elektrycznego w Koninie. (zet)

— słuch. Ardi; 18.05 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 18.45 „Diana” fragm. książki; 19 Kabaret reklamowy; 19.15 Przy muzyce o sporcie”; 20.35 Matusiakowie”; 21.05 Pieśni kompozytorów franc.; 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.30 Ork. Ray’a Confita; 22.50 Piosenki J. Polomskiego; 0,10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12, 05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 9.55 Transm. z otwarcia XXXVI Międzynar. Targów Poznańskich; 10.30 Pozn. konc. życzeń; 11.30 Aud. literacka; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poranek symf. z nagrań Ork. PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 13.40 Gra Ork. „London Festival”; 14 Piosenka miesiaca; 14.30 Gra „Studio M-2”; 15 Dla dzieci „Baśń o szlachetnym Gotfrdzie”; 16.30 Konc. chopinowski wyk. R. Bakst — fortepian; 17.05 Felieton na tematy międzynarod.; 17.15 Śpiewa „Mazowsze”; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 Rewia piosenek; 19.30 „To i owo”; 20.43 Tanczone rytmy; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólnop. wiadom. sport.; 22.30 Niedzieln. wieczory muzyczne; 23.27 Serenady i kolysanki.

WIADOMOŚCI: 5, 30, 6, 30, 7, 30, 8, 30, 12, 05, 17, 21, 23, 50.

Od wielu lat Towarzystwo Przyjaciół Dzieci należy do rządu organizatorów akcji letniej. Co roku też TPD obejmuje tą akcją coraz więcej dzieci i młodzieży. W tym roku około 220 000 dzieci z Poznania i województwa (około 10 000 więcej niż w 1966) skorzysta z zorganizowanego wypoczynku. Z tej liczby dla 18 000 wakacje przygotowuje TPD.

Oprócz kolonii, półkolonii i obozów wędrownych, w tym roku szczególny nacisk położono na tzw. małe formy wczasów. TPD liczy, że weźmie w nich udział najmniej około 12 000 dzieci i młodzieży. Sojusznikami TPD w tej akcji są: ZHP, związki zawodowe, PGR i inne organizacje działające na wsi. Niewiele jednak można by zrobić, gdyby nie działacze TPD. Większość bowiem prac związanych z akcją letnią, jej przygotowaniem oraz udzielaniem pomocy najbardziej potrzebującym wykonują członkowie zarządów powiatowych i kół TPD. Obecnie w Poznaniu i województwie istnieje ponad 800 kół z 35 000 członków. W jednym tylko roku — 1966 przybyło 185 nowych kół. Powstają one wszędzie tam, gdzie występuje konieczność wzmożenia opieki nad dziećmi.

Przy organizowaniu małych form wczasów nieco kłopotu sprawia brak odpowiednich kadr. Podczas bowiem dni deszczowych trzeba dzieciom urozmaicić zajęcia. Niełatwe to zadanie, tym bardziej że nie wszystkie placówki, w których się je urządza posiadają odpowiedni sprzęt.

Małe formy wczasów, organizowane od niedawna przez TPD nie posiadają jeszcze zbyt wielu doświadczeń. To też działacze TPD chętnie współpracują z harcerzami, którzy przed laty zapoczątkowali akcję tzw. nieobozowe lato. Współpraca taka prowadzona np. w Chodzieży przynosi dobre efekty. Organizowane tam wspólnie przez Zarząd Powiatowy TPD i Komendę Powiatową ZHP stacje dla dzieci ze wsi zdobyły sobie popularność wśród uczestników.

Do trudności przy urządzeniu tej formy wypoczynku należy także brak pomieszczeń. Nie we wszystkich miastach Wielkopolski istnieją przecież świetlice TPD. Gdyby zatem

W przyszłym roku Mechaniczna piekarnia w Obornikach

Wielokrotnie pisaliśmy już na łamach „Głosu” o braku świeżego pieczywa, jaki daje się odczuć w Obornikach. Na skutek małej liczby personelu fachowego miejscowe piekarnie nie nadążają z wypiekami. Sytuacja ma ulec radykalnej poprawie już w przyszłym roku z chwilą uruchomienia piekarni mechanicznej. Ten nowoczesny obiekt wzniesiony zostanie przy ul. Powstańców Wielkopolskich — kosztem 950 tys. zł.

Warto dodać, że obecnie chleb sprowadza się do Obornika z Suchego Lasu i powiatu poznańskiego. Rzecz jasna nie wpływa to dodatnio na jakość i świeżość dowożonego codziennie pieczywa. (wa)

zakłady pracy udostępniły na ten cel swoje świetlice, to na pewno można by objąć tą formą wypoczynku znacznie więcej dzieci. Wiele świetlic mieści się przecież poza obrębem fabryk i przed południem można by je wykorzystywać na urządzenie w nich małych form wczasów.

Na tegoroczną akcję letnią przewiduje TPD ponad 2,3 mln. zł. Dodatkową sumę — 150 000 zł. przeznaczyła na ten cel WKZZ. W tym też roku z akcji letniej skorzysta o 5 tys. więcej dzieci, niż w roku ubiegłym. Tym właśnie sprawom, a także organizowaniu wolnego czasu w ciągu całego roku, poświęca się najbliższe plenum Zarządu Okręgu TPD. (a)

Wypadki tygodnia

W Gębarzewie (pow. Gniezno) 2-letni Stefan Macioszek wbiegł nagle na jezdnię i wpadł pod autobus PKS (kierowca: Konstanty Gruszowski). Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

W Zernikach (pow. Kalisz) pracownik kółka rolniczego Eugeniusz Roszczał samowolnie zabrał ciągnik i wyjechał na szosę. Wskutek braku umiejętności wjechał do rowu i doznał ciężkich obrażeń. Po przewiezieniu do szpitala nastąpił zgon.

W miejscowości Krzycko Wielkie (pow. Międzybóże) Ignacy Prędko, prowadząc samochód „Żuk”, potrącił 11-letniego Andrzeja Gapika, który nagle wbiegł na jezdnię. Dziecko zmarło w drodze do szpitala.

W Targówce (pow. Turek) motocyklista Kazimierz Kurzawa najeżdżał idącego szosą Józefa Banacha. Motocyklista i jadący na tylnym siedleku Henryk Kurzawa zostali ciężko ranni, natomiast J. Banach doznał ciężkich obrażeń.

W Jutrosinie (pow. Rawicz) motocyklista Franciszek Sworowski, skręcając w lewo, nie wskazał kierunku jazdy, wskutek czego zderzył się z samochodem ciężarowym (kierowca: Bernard Wybierała). Sworowski i jego żona Helena doznały ciężkich obrażeń.

Przy ul. Częstochowskiej w Kaliszu motocyklista Jerzy Grany wjechał z tyłu na wóz konny, w rezultacie czego doznał złamania obojczyka i nóg w podudziach. (ak)

Szkolenie sanitarne

OSTRÓW — Działający od 1 stycznia br. Ośrodek Masowego Szkolenia Sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża szkolił przyszłych aktyw społeczny, który ma pełnić odpowiedzialne funkcje w drużynach i posterunkach sanitarnych PCK. W okresie czterech miesięcy tego roku przeszkolono 80 przodownic zdrowia oraz 122 komendantki społecznych zespołów sanitarnych PCK z województwa: opolskiego i poznańskiego.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18.05 Niedzielne rytmy; 18.40 Kochankowie nad fiordem aud. poetycka; 19 Mistrzowie franc. piosenek; 19.25 „Pożegnanie z Afryką”; 19.35 Śpiewają Ella i Louis; 19.55 Piosenki ze scenki; 20.10 Grunt to rodzinka — magazyn; 20.30 R. Waschko i jego płyty; 21 Teatrzyk piosenki „Piccolo”; 21.15 magnetofon; 21.35 „Paweł i Agnieszka”; 21.50 Opera C. Debussy’ego „Peleas i Melisanda”; 22.05 Śpiewa Charles Aznavour; 22.15 UU-KF — magazyn; 22.55 „Maria” A. Malczewskiego; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 gra Ork. M. Legrenda.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10 „Kryptonim Daniela” — fab. film CSRS; 10.55 — 11.25 Biologia (kl. VII); 11.55-12.25 Geografia kl. VI (Szczecin); 15.45 Film dokument. CSRS „Lidice”; 16.20 Program Tygodnia; 16.40 Wychowawanie fizyczne naszych dzieci; 16.55 Wiadomości; 17.05 Program filmowy; 17.30 Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny ŚRD — Związek Radziecki. Transmisja z Karl Marx Städt; 18.15 — Tele-Echo; 18.55 „Z Warszawy na wieś”; 19.20 Dobranoc; 19.30 Monitor; 20.05 „Kryptonim Daniela” — fab. film CSRS; 21 Wieczorne rozmowy; 21.15 „3000 sekund z Wincentym Rapackim” — program rozrywk.; 22.15 Dziennik; 22.30 Wiadomości sportowe.

NIEDZIELA: 8.15 Politechn. TV — Fizyka „Opór elektryczny”; 8.50 Politechn. TV — Fizyka — „Sieć przewodników”; 9.20 — Politechn. TV — Matematyka — „Ekstremalna lokalna z równaniami uobocznymi”; 5.55-10.30 Transm. z uroczystości otwarcia XXXVI Międzynarodowych Targów Poznańskich; 11.45 Wiadomości; 11.55 PKF; 12.05 „Kino Przygoda” — „Powodzenia chłopcy” film fab. prod. jug.; 13.25 Konc. laureatów Ogólnop. Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze. Gra ork. pod dyr. St. Rachonia; 14 „Przemiany”; 14.30 „Kobiety nad Nilem” — film z serii „Egipcjanie”; 15.25 „Emigrant” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 15.40 „Słowo wstępne”; 15.45 Teatr TV Szczecin — „Morska nawigacja do Lubeki” M. Borzyńskiego w adaptacji i reżyserii J. Burskiego; 16.30 Sprawozd. z Międzynar. meczu lekkoatletycznego NRD — ZSRR. Transm. z Karl Marx Städt; 17.35 „Polacy na morzach świata” — teleturniej; 18.35 Z cyklu — „Spotkania z pisarzem” — Henryk Worcell; 19 — „Targowa chwila wspomnień”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20.05 Słownik Wyrazów Obcych; 20.25 „Kombinatorzy” — film fab. produkcji franc.; 21.45 Niedziela sportowa; 22.30 „Kuchenny walc” — kabaret. Autor Ludwik Jerzy Kern. TV zastrzega prawo zmian.